

WIADOMOŚCI ARCHIDIECEZJALNE

ORGAN URZĘDOWY ARCHIDIECEZJI KATOWICKIEJ



ARCHIDIECEZJA
KATOWICKA

MARZEC 2023

EPISKOPAT POLSKI

30

Komunikat na Dzień Modlitwy, Postu i Solidarności z Misjonarzami

Z misjonarzami budujemy Kościół

(5 marca 2023)

Bracia i siostry! Troska o dzieło misyjne Kościoła sprawiła, że od 2006 roku druga niedziela Wielkiego Postu w Polsce jest Dniem Modlitwy, Postu i Solidarności z Misjonarzami. Dzień ten jest sposobnością, by wesprzeć modlitewnie i finansowo 1 743 polskich misjonarzy posługujących w 99 krajach świata. Ich codzienne dzieła ewangelizacyjne, charytatywne, edukacyjne i medyczne mogą rozwijać się dzięki naszej modlitwie i jałmużnie.

W tym roku Niedzielę „Ad Gentes” obchodzimy pod hasłem „Z misjonarzami budujemy Kościół”. Miejmy świadomość, że misjonarze są posłani przez Kościół i jako świadkowie wiary głoszą Ewangelię, tworząc wspólnoty nowych

uczniów Jezusa Chrystusa, naszego Pana i Odkupiciela. Dzięki ich ofiarnej służbie, modlitwie, cierpieniu i wytrwałej pracy wzrastają i umacniają się młode wspólnoty misyjne.

Misjonarki i misjonarze są budowniczymi także Kościoła w Polsce, bowiem otwierają nasze serca i oczy na potrzeby Kościoła powszechnego, pomagają nam w realizacji chrzcielnego powołania uczniów-misjonarzy (zob. Redemptoris missio, 77). Ukazują piękno bezinteresownej ofiarności i solidarności z ubogimi. Pozwalają nam wierzyć, że w Jezusie Chrystusie, pod wszystkimi szerokościami geograficznymi, na wszystkich kontynentach, tworzymy jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół (zob. Credo). Jest on wspólnotą wiary, na różne sposoby wyrażającą swą wierność orędziu ewangelicznemu, którego istotą jest miłość Boga i bliźniego.

Nasze zaangażowanie misyjne

Aby misyjne dzieło Kościoła mogło się rozwijać i przynosić błogosławione owoce, trzeba z naszej strony dojrzenia w wierze, aby z niej rodziło się nasze misyjne zaangażowania. Dlatego zwracam się do wszystkich tworzących wspólnotę Kościoła na polskiej ziemi, tak duchownych, jak i świeckich, z prośbą o modlitwę i wsparcie misji. „A zatem, dopóki mamy czas, czynmy dobrze wszystkim, a zwłaszcza naszym braciom w wierze” (Ga 6,10).

Szczególną prośbę o rozbudzenie w sobie ducha misyjnego kieruję do osób chorych, cierpiących i starszych. Z dźwigania waszego krzyża cierpienia i samotności uczynicie osobisty dar dla polskich misjonarzy.

Kapłanów oraz osoby życia konsekrowanego zachęcam, by nadali swemu powołaniu misyjną dynamikę, i uczynili odpowiedzialność za misje drogą wzrastania w świętości nie tylko osobistej, ale wszystkich członków powierzonych sobie wspólnot.

Proszę także dzieci i młodzież, aby w swoim entuzjazmie młodości i solidarności ze swoimi rówieśnikami zainteresowali się potrzebami duchowymi i materialnymi i włączyli się w działalność parafialnych lub szkolnych kół misyjnych. Przejawem zainteresowania się pracą misjonarzy jest coraz liczniejszy wolontariat misyjny w Polsce, którego ikoną na zawsze pozostanie młodzianka Helenka Kmiec, która swoje życie ofiarowała w służbie misjom. Misje zawsze przyczynią się do duchowego wzrostu każdego człowieka, a jednocześnie ubogacą nasze spojrzenie na świat.

Razem z misjonarzami

Z uznaniem patrzymy, jak misjonarki misjonarze z oddaniem realizują swoje zadania misyjne. Nierzadko przeżywają trudności z powodu

niedostatku, doświadczają obojętności lub odrzucenia. Przygniata ich ogrom ludzkiej nędzy, której nie są w stanie zaradzić. Doświadczają swej bezsilności i niekiedy pokusy, by się poddać. Nagląco potrzebują naszej modlitwy i duchowych ofiar, aby wytrwać w swym powołaniu. By pozostać wiernymi nakazowi Chrystusa: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16,15).

Dołączmy do nich w modlitwach i duchowych ofiarach. Prośmy Chrystusa, Boskiego Misjonarza, który jest Głową Kościoła, o liczne i święte, oddane Bogu i ludziom powołania misyjne wśród duchownych i świeckich.

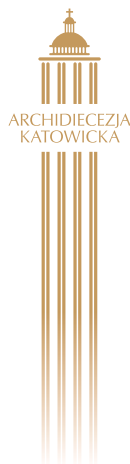
Wyrazem naszego zaangażowania misyjnego jest jałmużna na rzecz misji. Misjonarze bowiem potrzebują środków finansowych i materialnych, by tworzyć i rozwijać dzieła charytatywne, solidarności i braterstwa z ubogimi, chorymi i potrzebującymi pomocy. Z Ewangelią miłosierdzia docierają do rodzin żyjących w ubóstwie, dzieci ulicy, osób chorych i wykluczonych społecznie. Dzisiaj więc mamy okazję do wsparcia ich naszym darem serca poprzez Dzieło Pomocy „Ad Gentes”, które przez Komisję Episkopatu Polski ds. Misji jest „długą ręką” Kościoła w Polsce i wspiera wysiłki polskich misjonarzy. W roku 2022, dzięki Darczyńcom, szczególnie z naszych polskich parafii, Dzieło sfinansowało 124 projekty pomocowe na misjach o wartości prawie 140 tys. euro. Pomoc finansową otrzymało 59 siostr zakonnych, 29 zakonników, 30 księży fideidonistów oraz 5 misjonarzy świeckich.

Dlatego bądźmy z naszymi misjonarzami zarówno dzisiaj, jak i przez cały rok. Niech naszą będzie radość z czynienia dobra na misjach i wspierania misjonarzy. Dziś, w Dniu Modlitwy, Postu i Solidarności z Misjonarzami, gorąco dziękuję za troskę o misyjne dzieło Kościoła, za wszystkie modlitwy i ofiary, za pamięć o polskich misjonarzach. Niech świadomość, że z misjonarzami budujemy Kościół i czynimy dobro w świecie towarzyszy Waszym modlitwom i wysiłkom.

Zapewniając o wdzięczności za zaangażowanie misyjne wiernych Kościoła w Polsce, wszystkim z serca błogosławię: w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

BP JAN PIOTROWSKI

Przewodniczący Komisji Episkopatu Polski ds. Misji



31

**Oświadczenie
w związku z publikacjami
dotyczącymi Metropolity Krakowskiego
kard. Karola Wojtyły**

Święty Jan Paweł II to jeden z najwybitniejszych papieży i największych Polaków. Jego papieskie przepowiadanie, apostołskie wizyty, a także wysiłki dyplomatyczne przyczyniły się do wzrostu duchowego milionów ludzi na całym świecie. Dla nich Papież Polak był i pozostaje moralnym punktem odniesienia, nauczycielem wiary, a także orędownikiem w niebie.

W tym świetle szokujące są próby zdyskredytowania jego osoby i dzieła, podejmowane pod pozorem troski o prawdę i dobro. Autorzy tych dyskredytujących głosów podjęli się oceny Karola Wojtyły w sposób stronniczy, często ahistoryczny, bez znajomości kontekstu, bezkrytycznie uznając tworzone przez Służby Bezpieczeństwa dokumenty za wiarygodne źródła. Nie wzięli przy tym pod uwagę istniejących raportów i opracowań, które rzetelnie ukazują jego słowa i czyny. Członkowie Rady Stałej KEP już raz podkreślili (18 listopada 2022 roku), że medialny atak na kard. Karola Wojtyłę, a następnie Papieża Polaka i jego pontyfikat ma swoje głębsze przyczyny.

Chciałbym w tym miejscu wyrazić moje serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy w ostatnim czasie bronią dziedzictwa i osoby św. Jana Pawła II, który m.in. przyczynił się do wyzwolenia Polski i innych państw spod sowieckiego komunizmu.

To właśnie poczynając od decyzji Jana Pawła II, Kościół podjął zdecydowany wysiłek powołania struktur i opracowania jednoznacznych procedur, by zapewnić bezpieczeństwo dzieciom i młodzieży, należycie ukarać winnych przestępstw seksualnych, a przede wszystkim wspomóc osoby skrzywdzone. Wydając dokument Sacramentorum sanctitatis tutela dla całego Kościoła, który uznaje krzywdę wyrządzoną dziecku w sferze seksualnej za jedno z najcięższych przestępstw, Jan Paweł II zobowiązał wszystkie episkopaty świata do wprowadzenia szczegółowych

norm postępowania w takich przypadkach. Była to decyzja ze wszechmiar precedensowa i przełomowa.

Obrona świętości i wielkości Jana Pawła II nie oznacza, oczywiście, twierdzenia, że nie mógł on popełniać błędów. Bycie pasterzem Kościoła w czasach podziału Europy na Zachód i blok sowiecki oznaczało konieczność mierzenia się z niełatwymi wyzwaniem. Trzeba też być świadomym tego, że w tamtym okresie obowiązywały, nie tylko w Polsce, inne niż dzisiaj prawa, inna była świadomość społeczna i zwyczajowe sposoby rozwiązywania problemów.

Wzywam zatem wszystkich ludzi dobrej woli, by nie niszczyć wspólnego dobra, a do takiego należy niewątpliwie dziedzictwo Jana Pawła II. Polacy winni pamiętać o błogosławieństwie, jakie Opatrzność dała nam za sprawą tego Papieża.

ABP STANISŁAW GADECKI

Metropolita Poznański, Przewodniczący KEP
Warszawa, 9 marca 2023 roku

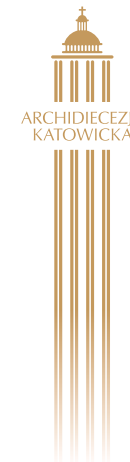
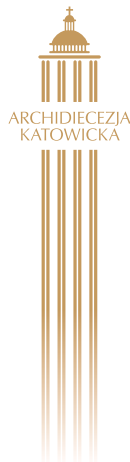
32

**Komunikat
z 394. Zebrania Plenarnego KEP**

W dniach 13 i 14 marca 2023 roku odbyło się w Warszawie, pod przewodnictwem abp. Stanisława Gądeckiego, 394. Zebranie Plenarne KEP.

1. Zebranie odbyło się w 10. rocznicę wyboru na Stolicę Piotrową kard. Jorge Mario Bergoglio. Z tej okazji biskupi celebrowali, pod przewodnictwem abp. Salvatore Pennacchio, nuncjusza apostolskiego w Polsce, Eucharystię w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie-Wilanowie. Przekazali Ojcu Świętemu Franciszkowi gorące życzenia światła Ducha Świętego i zapewnienie o duchowej łączności. Równocześnie podziękowali Nuncjuszowi za ponad sześćoletnią posługę Kościołowi w naszym kraju.

2. Wobec podejmowanych ostatnio na szeroką skalę precedensowych prób zdyskredytowania osoby i dzieła św. Jana Pawła II, biskupi apelują do wszystkich o uszanowanie pamięci jednego z najwybitniejszych naszych rodaków. Przeprowadzony proces kanonizacyjny nie po-



zostawia wątpliwości odnośnie do świętości Jana Pawła II. Jednocześnie biskupi bardzo dziękują wszystkim, którzy od samego początku stanęli w obronie dobrego imienia Świętego Papieża.

3. Biskupi zapoznali się z informacją na temat Kontynentalnego Spotkania Synodalnego, które miało miejsce w lutym br. w Pradze. Było to ważne wydarzenie eklezjalne, które umożliwiło szczerą, choć czasami pełną napięć i rozbieżności, dyskusję o Kościele w Europie i w świecie. Celem synodu nie jest zmiana doktryny Kościoła, ale poszukiwanie odpowiedzi na pytanie o to, w jaki sposób – w ramach jednego Kościoła katolickiego z jego hierarchiczną strukturą – realizować duchowość synodalną. Przypomniano także, że w procesie synodalnym istotna jest – na co wskazał papież Franciszek – stała odbudowa i ożywianie istniejących w Kościele struktur synodalnych, przede wszystkim rozmaitych gremiów doradczych, a także budowa codziennej synodalności, opartej o uczciwe i szczerze relacje pomiędzy ludźmi Kościoła. Biskupi przyjęli temat programu duszpasterskiego, który będzie realizowany w Kościele w Polsce począwszy od tegorocznego adwentu: „Uczestniczę we wspólnocie Kościoła”.

4. Biskupi zapoznali się z informacją metropolity przemyskiego abp. Adama Szala o beatyfikacji Józefa i Wiktorii Ulmów z siedmiorgiem ich dzieci, która odbędzie się 10 września 2023 roku w Markowej. Będzie to wydarzenie bez precedensu w dziejach Kościoła, gdyż do chwały ołtarzy zostanie wyniesiona cała rodzina: małżonkowie i dzieci, wśród których jest dziecko nienarodzone. Rodzina Ulmów odważnie praktykowała miłosierdzie chrześcijańskie, żyjąc duchem Ośmiu Błogosławieństw. Wszyscy jej członkowie zostali zamordowani 24 marca 1944 roku przez niemieckich okupantów za udzielenie schronienia prześladowanym Żydom. Biskupi zachęcają do modlitwy o duchowe owoce beatyfikacji i zdecydowali, aby relikwie Błogosławionych peregrynowały w diecezjach w Polsce. Będzie to okazja do ożywienia duszpasterstwa oraz modlitwy w intencji małżeństw, rodzin i dzieci.

5. Trwa rosyjska agresja w Ukrainie. Nasi rodacy bardzo aktywnie i na różne sposoby włączyli się w pomoc przybyłym do Polski uchodźcom, jak i wszystkim, którzy tę wojnę przeżywają w samej Ukrainie. Biskupi po raz kolejny wyrażają wielką wdzięczność Caritas, innym organizacjom pomocowym, wiernym oraz ludziom dobrej woli, którzy czynnie włączyli się w pomoc ofiarom wojny i świadczą ją nieustannie. Pasterze Kościoła apelują o dalszą modlitwę o pokój i hojną kontynuację tej pomocy.

6. Praktyka rozwiązywania problemów związanych z przestępstwami popełnionymi przez niektóre osoby duchowne wobec małoletnich w przeszłości będzie przedmiotem prac specjalistów, uwzględniających kwestię wiarygodności dokumentów okresu PRL. W trosce o dobro ofiar biskupi zamierzają powołać taki zespół.

7. Podana po 36 latach od śmierci informacja o zabójstwie sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego, czasowo uwięzionego w 1961 roku i zamordowanego w 1987 roku, wskazuje jak bardzo skomplikowane były czasy komunizmu w Polsce.

Za wstawiennictwem św. Józefa, kilka dni przed uroczystością Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny, biskupi polecają Bogu wszystkie sprawy Kościoła i Ojczyzny oraz udzielają pasterskiego błogosławieństwa.

PASTERZE KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO W POLSCE

obecni na 394. Zebraniu Plenarnym KEP

Warszawa, 14 marca 2023 roku

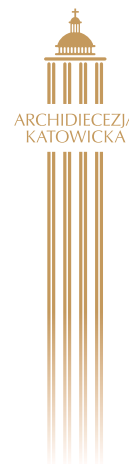
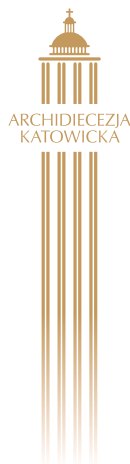
33

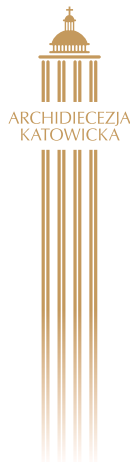
Stanowisko

ws. ataków na św. Jana Pawła II

Święty Jan Paweł Wielki

W ostatnich dniach mamy do czynienia z bezprecedensowym atakiem na osobę i wizerunek Świętego Jana Pawła II. Dzieje się to w Ojczyźnie Papieża, który jak nikt inny rozślawił imię Polski na całym świecie. „Papież Jan Paweł II – pisał burmistrz Rzymu z okazji jego beatyfikacji – zostawił niezatarty znak na historii chrześcijaństwa oraz na historii narodów Europy i całego świata. Ojciec Święty Wojtyła stał się symbolem, przewodnikiem, zarówno dla osób wierzących, jak i niewierzących. Był Papieżem, którego wkład okazał się decydujący dla obalenia komunizmu oraz tych wszystkich doktryn, które zmierzały do przekreślenia wszelkiej godności i wolności istoty ludzkiej. Liczne narody odnalazły w nim pokłady ogromnej siły, zdolnej do przekazywania piękna wiary i wartości z nią związanych.”





ARCHIDIECEZJA
KATOWICKA

Papież Franciszek z okazji kanonizacji przypomniał, że Karol Wojtyła zanim wyruszył, by przemierzać drogi świata, dorastał do służby Chrystusowi i Kościołowi w swojej Ojczyźnie, w Polsce. „Dziękuję narodowi polskiemu i Kościołowi w Polsce za dar Jana Pawła II” – powiedział Franciszek i podkreślił, że Papież Polak nadal inspiruje nas poprzez słowa, pisma, gesty, styl posługi, cierpienie przeżywane z heroiczną nadzieją. „Inspiruje nas jego całkowite powierzenie się Chrystusowi, Odkupicielowi człowieka i Matce Bożej.”

Święty Jan Paweł II to jeden z największych rodaków w naszych dziejach. Jest także ojcem naszej wolności. Szedł przed nami jak Mojżesz – wyprowadził z domu niewoli, przeprowadził przez Morze Czerwone i przypomniał nam tablice Bożych przykazań. Stał w szeregu wielkich proroków, potężnych w słowie i czynie. Wskazywał drogę, chronił przed niebezpieczeństwem, przestrzegał przed uwikłaniem w ciernie zła i grzechu. Brał nas na swoje ramiona i z miłością odnosił do Chrystusowej owczarni.

Poeta i myśliciel cenił i kochał polską kulturę, historię i tradycję. Wielki i wymagający nauczyciel zatroskany był o dziedzictwo, któremu na imię Polska. On z tego dziedzictwa się wywodził, w nim się wychowywał i wzrastał, ono go ukształtowało. Był z tego dziedzictwa dumny i nie wstydził się tego wyznać przed światem. A jednocześnie był tego świata pierwszym obywatelem, szedł do wszystkich narodów. Okazywał szacunek dla każdej kultury, historii i tradycji. Apelowal o duchową jedność Europy, przypominał jej chrześcijańskie korzenie, z których wyrasta nasza kultura i cywilizacja.

Jego pielgrzymki do Ojczyzny były wielkimi rekolekcjami dla narodu, milowymi kamieniami naszej historii, tchnieniem Ducha Świętego w sumienia umęczonych i zdezorientowanych rodaków. Wypowiadał słowa mające sprawczą moc, zdolne pchnąć historię kraju i losy ludzi na nowe tory: „Niech zstąpi Duch Twój”, „Pokój Tobie Polsko, Ojczyzno moja!” „Każdy powinien mieć swoje Westerplatte!” „Nie lękajcie się być świętymi!” „Miejcie wyobraźnię miłosierdzia!”

Jego papieskie przepowiadanie, apostołskie wizyty, a także wysiłki dyplomatyczne przyczyniły się do wzrostu duchowego milionów ludzi na całym świecie. Dla nich Papież Polak był i pozostaje moralnym punktem odniesienia, nauczycielem wiary, a także orędownikiem w niebie.

Wobec podejmowanych ostatnio na szeroką skalę prób zdyskredytowania osoby i dzieła św. Jana Pawła II, raz jeszcze apelujemy do

wszystkich o uszanowanie pamięci jednego z najwybitniejszych naszych rodaków. Przeprowadzony proces kanonizacyjny, a w tym, dogłębna, naukowa analiza historyczna, nie pozostawia wątpliwości odnośnie do świętości Jana Pawła II.

Czy pozwolimy odebrać sobie ten skarb na podstawie dziennikarskiego omówienia materiałów, wytworzonych przez komunistyczną Służbę Bezpieczeństwa? Zostało ono dokonane z pominięciem warsztatu naukowego, w sposób stronniczy, często ahistoryczny, bez znajomości kontekstu, innych istniejących dokumentów, raportów czy opracowań. Materiały SB ukazują przede wszystkim skalę inwigilacji osoby kardynała Karola Wojtyły. Nie możemy dopuścić do sytuacji, w której wstydzić się i tłumaczyć musieliby ci, którzy sprzeciwiali się komunistycznej dyktaturze, a nie ci, którzy inwigilowali obywateli, pisali donosy, współpracowali z komunistycznym reżimem, prześladowali wierzących i łamali ludzkie sumienia.

Orzeczenie Kościoła o świętości człowieka nie jest wydawane na podstawie jego pojedynczych decyzji lub ich braku. Bierze się pod uwagę całość życia i działalności oraz zrodzone z nich owoce.

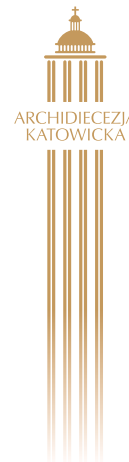
Jako papież, św. Jan Paweł II, zaliczył krzywdę wyrządzaną dziecku w sferze seksualnej do najcięższych przestępstw. Zobowiązał wszystkie episkopaty świata do wprowadzenia szczegółowych norm postępowania w takich przypadkach. Wierni jego wskazaniom, podejmujemy dzisiaj troskę o bezpieczeństwo młodych w strukturach kościelnych. Czujemy się zobowiązani, aby wszystkich zranionych przez ludzi Kościoła wysłuchać i przyjść im z konkretną pomocą.

Dziękujemy wszystkim, którzy z wielką odwagą i stanowczością bronią dobrego imienia Świętego Jana Pawła II. Apelujemy, aby nie wykorzystywać osoby Papieża Polaka do celów bieżącej polityki. Zachęcamy do modlitwy za wstawiennictwem Świętego Jana Pawła II za naszą wspólnotę kościelną i narodową. Nie pozwólmy odebrać sobie poczucia dumy i radości z przynależności do Chrystusowego Kościoła. Nie dajmy się podzielić, brońmy wspólnie naszych najcenniejszych wartości.

PASTERZE KOŚCIOŁA W POLSCE

zebrani na 394. Zebraniu Plenarnym KEP

Warszawa, 14 marca 2023 roku



ARCHIDIECEZJA
KATOWICKA

EPISKOPAT
POLSKI

EPISKOPAT
POLSKI

34

List biskupów polskich do kapłanów na Wielki Czwartek 2023 roku

Na paschalnej drodze Kościoła

Drodzy Bracia Prezbiterzy, jak co roku wchodzimy w tajemnicę Paschy, z której narodził się Kościół. To dobra okazja, by z wdzięcznością, ale i gotowością do nawrócenia przyjrzeć się drodze naszego powołania i posługi, niezależnie od ilości lat kapłańskiego doświadczenia.

Podobnie jak pierwsi uczniowie Jezusa, rozpoznaliśmy kiedyś Jego wezwanie i poszliśmy za Nim. Staraliśmy się słuchać Jego nauczania, towarzyszyć Mu, gdy uzdrawiał, wypędzał złe duchy, przygotowywał wspólnotę do przeżycia swej męki i zmartwychwstania. Deklarowaliśmy hojnie gotowość do wydania życia za Niego i za wspólnotę Kościoła, do której nas posłał. I podobnie jak w początkach głoszenia Ewangelii pierwsze doświadczenia bycia posłanym w Jego imię dawało doświadczenie mocy tego posłannictwa, a zarazem radości z bycia uczestnikiem zbawczego Bożego działania (por. Łk 10, 17: „nawet złe duchy nam się poddają”).

Warto zauważyć, że Jezus ukierunkowywał entuzjazm uczniów na relację z sobą i z Ojcem. „Cieszcie się, że wasze imiona zapisane są w niebie” (Łk 10, 20). To ważna lekcja. Powodzenie w posłudze jakkolwiek przynosi radość z bycia uczestnikiem i naocznym świadkiem dziejącego się przy naszym udziale Bożego działania, niesie jednocześnie ryzyko pokładania ufności w swoich możliwościach albo gorączkowego poszukiwania efektywnych metod głoszenia i gromadzenia wspólnoty – aż po kult sukcesów duszpasterskich.

Oczekiwania niedzieli

Uroczysty wjazd do Jerozolimy w towarzystwie entuzjastycznych tłumów mógł budzić w uczniach nadzieję, że oto zbliża się moment pełnego nadejścia Królestwa, które Jezus głosił. Niektórzy już szykowali się, żeby zając odpowiednie miejsca jako przybocznicy Jezusa – Króla. Do rozpoznawalnego i popularnego Mistrza łatwo jest się przyznawać. Być w uprzywilejowanym gronie Jego najbliższych uczniów to prestiż, który zapowiada nadchodzące zaszczyty i profity. Ogarnięci falą entuzjazmu

mimo uszu puszczały zapowiedzi męki, wezwania do szukania ostatniego miejsca, przestrogi przed pychą.

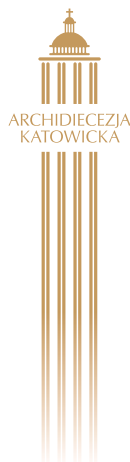
Czy czasem nie możemy się w tamtych doświadczeniach przejrzeć jak w lustrze? Zobaczycie samych siebie: młodszych, pełnych zapału i żądnych sukcesów, lekceważących przestrogi przed trudnościami?

Bliskość i osamotnienie czwartku

Tymczasem uczniowie zostają przez Jezusa zaproszeni do uczestnictwa – zamiast w triumfie, którego oczekiwali – w misterium Jego Paschy. Dokonuje się to stopniowo. Podczas Ostatniej Wieczery, jak podają nam ewangelista Mateusz, Marek i Łukasz, Jezus daje uczniom do spożycia swoje Ciało i Krew, które mają być „wydane” za nich. Jan natomiast opisuje scenę obmycia uczniom nóg. Jezus poleca uczniom, by ten gest wykonywali wobec siebie nawzajem. W nim – jak w ikonie – streszcza się istota Jezusowego testamentu: „To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali tak jak Ja was umiłowałem. (...) Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan Jego, ale nazwałem was przyjaciółmi” (J 15, 12. 14-15). Wszystkie te trzy momenty: gest obmycia nóg, ustanowienie Eucharystii oraz deklaracja Jezusowej przyjaźni, którą poświadczy „śmiercią za przyjaciół swoich”, zarazem objawiają naturę wspólnoty, której Jezus pragnie, oraz są kolejnym etapem jej kształtowania. W ogniu Paschy ma wytopić się Kościół, Chrystusowe Ciało, wydane za grzechy ludzi.

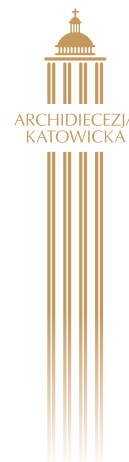
W czasie Ostatniej Wieczery Jezus usiłuje uświadomić uczniom, gdzie jest punkt wyjścia dla ich misji i skąd płynie siła do jej realizacji. Bez Eucharystii, gotowości do unижonej służby w braterskiej wspólnotie oraz przyjaźni z Nim nie zrealizują posłannictwa, rozminą się z tym, do czego zostali wezwani. Nie da się wiarygodnie głosić Ewangelii i gromadzić w imię Jezusa wspólnoty Kościoła bez gotowości do wydania życia na wzór Mistrza. I nie chodzi przecież o abstrakcyjne deklaracje, ale o codzienną gotowość do rozdawania życia, poprzez uważną troskę o siostry i braci, nawet za cenę upokorzenia. W Ewangelii nie padają słowa o Kościele jako Jezusowym Ciele, w którym członki mają troszczyć się o siebie nawzajem. Zawdzięczamy je św. Pawłowi. Ale czyż obraz ten nie jest znakomitą ilustracją tego, do czego Jezus wezwał uczniów tamtej nocy?

Takie rozumienie Kościoła, jeśli nie dryfuje w stronę pustych deklaracji, prowadzi do świadomości, jak bardzo potrzebujemy tego, by między sobą być braterską wspólnotą gotową służyć sobie wsparciem, dzielić się



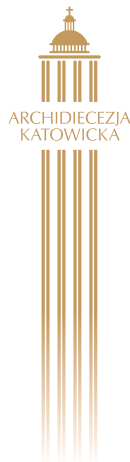
ARCHIDIECEZJA
KATOWICKA

EPISKOPAT POLSKI



ARCHIDIECEZJA
KATOWICKA

EPISKOPAT POLSKI

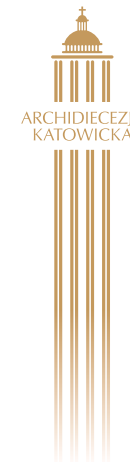


ARCHIDIECEZJA
KATOWICKA

wiarą, braterskim upomnieniem i zrozumieniem w słabości. Wspólnota Kościoła, a przez to i wspólnota prezbiterium, o tyle jest dobrym miejscem, w którym chce się być, o ile stanowi sieć rzeczywistych relacji budowanych z wrażliwością na nie swoje tylko potrzeby. Jezus usiłuje nam uświadomić, jak bardzo potrzebujemy siebie nawzajem, by móc kochać i być dla tych, którym mamy służyć we wspólnocie Kościoła. I jak bardzo potrzebujemy Jego samego. Ustanowił Eucharystię, by karmić lud swoim własnym życiem. By uzupełniać to, czego brakuje naszym wypalającym się siłom. Wszyscy członkowie Chrystusowego Ciała jednakowo potrzebują karmić się Nim, bo w codzienności, niezależnie od powołania w Kościele, prędzej czy później doświadczą swojej słabości i grzeszności. Doświadczą, że nie starcza własnych sił, by kochać tak, jak Chrystus polecił.

Mimo, a może i na przekór temu, że uczniowie wciąż nie są w stanie oderwać się od własnych wizji Królestwa, Jezus w czasie Ostatniej Wieczery mówi im, kim dla Niego są. Nazywa ich „przyjaciółmi”, czyli tymi, z którymi chce być w bliskiej zażyłości. Wie o nich wszystko, nie jak śledczy przeprowadzający wnikliwe dochodzenie, ale właśnie jak przyjaciel współodczuwający radość, ale też ból i bezradność. „Już was nie nazywam sługami”: On jest przy nich przede wszystkim ze względu na nich samych, a nie na ich posługę. Nie muszą niczego robić, aby zasłużyć na miłość i bliskość Mistrza. Uniżenie się Pana do ich nóg ma to dobitnie wyrazić. To niełatwe w istocie zaproszenie, by przyjmować Jego miłość bez próby zasługiwania na nią. By dać Mu się kochać mimo świadomości własnej nieadekwatności. Z całą swoją biedą – nawet jeśli pierwszym odruchem jest Piotrowy protest jeszcze nieuleczonej dumy: „nigdy nie będziesz mi nogę umywać”.

Jezus nie ofiaruje nam swojej przyjaźni naiwnie. On wie, jak i kiedy Go zdradzamy, nie łudzi się co do nas, ani nie wybrał nas ze względu na doskonałość naszego moralnego życia. Przeciwnie w naszej niewierności wobec Jezusa zdarza nam się powtarzać postawę Judasza, gdy zapanowani jesteśmy w swoje wizje i usiłujemy sami zapanować nad biegiem wydarzeń, załatwiając jeszcze przy okazji jakieś własne interesy kosztem innych. Z kolei doświadczenie Piotra pokazuje, do czego doprowadza życie w lęku o siebie. Gdy naszym życiowym zabezpieczeniem jest cokolwiek czy cokolwiek inny niż Jezus, wówczas z lęku wchodzimy w półprawdy, kłamstwa, a ostatecznie w zaprzeczenie tego, kim jest dla nas On i kim my sami jesteśmy („nie znam Go”, „Nie jestem Jego uczniem” por. Łk 22, 54-62).



ARCHIDIECEZJA
KATOWICKA

Każdemu, gdy zdarzy się zdrada, zaparcie się Jezusa, grozi pokusa hipokryzji podwójnego życia, rozpacz lub samopotępienia na wzór Judasza. Ucieczka od prawdy o popełnionym złu, brak radykalizmu w nazywaniu grzechu, gotowości do szczerej pokuty i uczciwego zadośćuczynienia, ostatecznie niesie za sobą beznadziejną samotność, spiralę kłamstwa oraz autodestrukcyjne zachowania. Na szczęście jest też droga Piotra: stanięcie w prawdzie, we łzach i zobaczenie przez nie Jego przebaczonego, miłosiernego spojrzenia. Tylko w takim spotkaniu głębokie rozczarowanie sobą może przerodzić się w pokorę i miłosierdzie dla siebie, a w konsekwencji też dla innych.

Po intensywnych przeżyciach Ostatniej Wieczery uczniowie nie są w stanie czuć z Jezusem w Ogrójcu. Wciąż nie przestawili się z triumfalnego nastroju Niedzieli Palmowej na to, co przeżywa Jezus. On zostaje sam. Najpierw na modlitwie z Ojcem, a potem wobec oprawców. Jednak paradoks nocy Wielkiego Czwartku polega na tym, że to uczniowie, po swojej ucieczce, mimo że są razem, traumatycznie przeżywają osamotnienie. Absolutnie nie spodziewali się tego, co się właśnie dzieje: zaślepieni własną wizją Królestwa. Widzą, że dzieje się coś niedobrego z Mistrzem, z Tym, któremu, jak potrafili, tak zawierzyli. Tracą kontrolę nad wydarzeniami. Wydaje się, że wszystko to, co do tej pory przeżyli, skończy się nieuniknioną klęską. Będzie nie tylko Jego, ale i ich porażką. Przez moment własne bezpieczeństwo staje się dla nich ważniejsze niż Jezusowa przyjaźń.

Kryzys piątku

Judasz zdradził. Piotr się zaparł. Reszta w popłochu uciekła w poszukiwaniu bezpiecznej kryjówki. Przy umierającym Jezusie jako jedyny z Dwunastu odnajduje się Jan, może zbyt młody na strach. Są tam natomiast Maryja i inne kobiety. Może nie uciekły, bo nie miały wygórowanych oczekiwań co do swego miejsca i roli w przyszłym Królestwie, a po prostu zależało im na Jezusie?

Jak w doświadczeniu uczniów, tak w naszej posłudze i w osobistym naśladowaniu Jezusa mogą się zdarzyć momenty konfrontacji z grozą krzyża, klęski, porażki. Stojąca pod krzyżem wspólnota rodzącego się Kościoła – kobiety i Jan – podpowiadają nam, że przejście przez nie jest możliwe dzięki relacji. Bliskiej i bezinteresownej. Miłość, i to przeżywana we wspólnocie, pozwala pozostać pod krzyżem, towarzyszyć Jezusowi cokolwiek się wydarzy. Przechodzić przez największe ciemności, lęki,

sytuacje, które są dla nas doświadczeniami granicznymi w życiu i postudze. To nie czas na dywagacje, złote rady, frustracje, rozczulanie się nad sobą czy szukanie pocieszenia gdziekolwiek indziej. Czasem trzeba po prostu pozostać pod krzyżem – z innymi, których tam nigdy nie brakuje.

Oniemiaenie soboty

Po śmierci pospiesznie pogrzebanego Jezusa następuje szabat. Dzień, który zatrzymuje uczniów w miejscu. Pan umarł. Nie mogą nic zrobić. Kobiety czekają z namaszczeniem Jezusowego ciała. Nawet ewentualny powrót uczniów do życia sprzed przygody z Jezusem musi poczekać. Jedyna pociecha w tym, że w szabat raczej po nich nie przyjdą... Ten czas, gdy Jezus jest w grobie i w dodatku trwa szabat, nie pozwala tak łatwo uciec od smutku, rozczarowania i poczucia straty.

W liturgii w tym duchu przeżywamy ciszę Wielkiej Soboty, nieraz jeszcze pełną przedświątecznych godzin w konfesjonale – tak blisko ludzkich grzechów i tak blisko doświadczenia Bożego miłosierdzia. Chyba nie ma lepszego czasu, by mierzyć się z tym, co trudne. Właśnie w dniu, w którym Pan już zstąpił do otchłani, by zatriumfować nad śmiercią, ale jeszcze się wydaje, że to śmierć i zło ma decydujący głos... W tym dniu każdy staje przed Bogiem z własnymi, osobistymi trudnościami. Ale jako pasterze Kościoła część z tych trudności przeżywamy jeśli nawet nie wspólnie, to podobnie, bo wyznacza je kontekst naszej posługi.

Czego spodziewaliśmy się w czasie, który był w naszym życiu podobny do wjazdu uczniów do Jerozolimy? Co z tych oczekiwań się nie spełniło? Warto się zmierzyć z tymi pytaniami w czasie, gdy – także na skutek dramatycznej niewierności niektórych pasterzy i idącą za tym utratą instytucjonalnej wiarygodności – wspólnota Kościoła w Polsce na naszych oczach traci zdolność przekazywania wiary młodym. Orszaku idących z Jezusem nie witają już palmy i słane na drodze płaszcze. Zamiast „Hosanna” słychać często bolesne słowa odrzucenia i konfrontacji. Rozczarowanie Kościołem – zwłaszcza jego instytucjonalnym wymiarem – staje się doświadczeniem wielu. Także tych, którzy próbują wierzyć Ewangelią. Z całą tą sytuacją, z całym tym ciężarem wchodzimy w ciszę Wielkiej Soboty. Bez odpowiedzi. Bez gotowych rozwiązań. Tylko z nadzieją, którą niełatwo utrzymać żywą, na przekór śmierci.

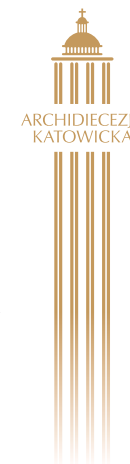
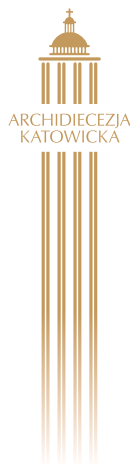
Zaskoczenie niedzieli

Zmartwychwstanie Jezusa, centralne wydarzenie ludzkiej historii, zastało i zaskoczyło uczniów tracących nadzieję. Nie spodziewali się ta-

kiego obrotu sprawy, o czym najlepiej świadczy ich początkowe niedowierzanie i przestraszanie. Z zachowania opisanego przez Ewangelistów widzimy, że ich nieporadność i dezorientacja zdają się być jeszcze większe, niż gdyby zmartwychwstanie się nie wydarzyło. Ze zmarłym Mistrzem wiadomo co zrobić – pochować, namaścić i wrócić do siebie. Właśnie zaczęli się z tym oswajać. Ale jak powinno wyglądać życie ucznia, którego Nauczyciel umarł i zmartwychwstał? Spotkania Żyjącego pokazują, że to On uczy ich tej nowej sytuacji. Daje też czas na przeżycie wątpliwości, konfuzji i niedowierzania. Ten proces bodaj najlepiej opisał św. Łukasz w opowiadaniu o dwóch uczniach udających się do Emaus. Zaaferowani wydarzeniami ostatnich dni, rozemocjonowani nawet nie zauważyli Jezusa, który do nich dołączył. Gdyby nie Jego prowokujące pytanie, które zmusiło ich do zatrzymania się i zrelacjonowania Mu wszystkiego co się wydarzyło i co przeżyli, pewnie dalej sami próbowaliby wszystko pokładać po swojemu. Ostatecznie opowiadając Jezusowi, otworzyli się przed Nim i szczerze, z goryczą przyznali: „a myśmy się spodziewali” (por. Łk 24, 21).

Warto dziś, u progu Paschy, zapytać siebie, ile razy wobec porażki naszych wizji, zamiarów i planów w Kościele, gorączkowo szukamy rozwiązań problemów sami, nie rozglądając się w pierw za Jezusem? Ile naszej frustracji, ran i podziałów, gniewu i zniechęcenia wynika z tego, że mieliśmy w głowach swój własny projekt tego, jak koniecznie powinni się zachowywać nasi współbracia, parafianie czy przełożeni? To zresztą mógł być słuszny, godziwy, przemyślany plan czy pomysł. Tyle, że na naszych oczach się rozsypał. „A myśmy się spodziewali”. Łatwo wtedy ześliznąć się w obwinianie siebie lub innych. Tymczasem sytuację może zmienić moment szczerego zwrócenia się do Żyjącego z całą goryczą zawiedzionych oczekiwań. Nigdzie poza Nim nie znajdziemy odpowiedniego wyjaśnienia.

Zauważmy, że dopiero gdy uczniowie idący do Emaus dochodzą do tego rodzaju szczerości, są w stanie przyjąć upomnienie i wyjaśnienie sytuacji z perspektywy Zmartwychwstałego. Dopóki rozwiązania i porady sobie z traumą szukają tylko u siebie i między sobą, nie są w stanie wyjść ze swego rozgoryczenia. Potrzebują, żeby to Jezus ich poprowadził i wyjaśnił im Pisma. Jest to i dla nas ważna wskazówka, że z naszymi pytaniami, emocjami, kryzysowymi sytuacjami nie zostajemy sami, bez odpowiedzi czy prowadzenia. Jezus chce, żebyśmy się zatrzymali, szcze-



rze wylali przed Nim serce i przyjęli Jego interpretację rzeczywistości, którą zostawił nam w swoim słowie.

Uczniowie zawrócili z drogi do Emaus. Wrócili do Jerozolimy, z której dopiero co uciekli w lęku przed prześladowaniem. Wrócili do wspólnoty, którą zawód i rozgoryczenie zaczęły rozpraszać. Dobra nowina o zmartwychwstaniu na nowo zgromadziła Kościół. Zaczął się proces wychodzenia z frustracji i lęku – aż po dzień Pięćdziesiątnicy, w którym dopełniła się Pascha Chrystusa. Oto Jego mistyczne Ciało – Kościół – dojrzało do tego, by zacząć przedłużać Jego obecność i działanie w świecie.

Bracia w Chrystusowym kapłaństwie! Po raz kolejny przyglądając się uczniom w ich paschalnym doświadczeniu, możemy dostrzec dostępność i dla nas drogę przejścia przez codzienne znużenie, porażki, lęk przed odrzuceniem czy ośmieszeniem, a czasem i przed staniem w prawdzie nie tylko w skrytości sumienia, ale także i przed współbraćmi w posłudze czy wspólnotą Kościoła. Nawet gdy jesteśmy przerażeni i zamknięci, moc Jego Ducha może nas otworzyć i napełnić odwagą do głoszenia dobrej Nowiny, że On prawdziwie jest Zbawicielem świata. Może dziś dobrze by było, żebyśmy tę dobrą nowinę ogłosili najpierw sobie samym i naszym braciom w posłudze nierzadko przygniecionym jej ciężarem. Dlatego chcemy Wam dziś powiedzieć: Pan powstał z martwych, aby dać nam udział w swoim życiu. On żyje! Żyje w swoim Kościele, żyje we wspólnotach, które powierzyliśmy Waszej odpowiedzialności. Zwiastujemy Wam tę nowinę z wdzięcznością za to, że codziennie, wytrwale, na przekór własnej słabości i mimo zewnętrznych trudności usiłujecie wydać swoje życie za członki Kościoła. Dziękujemy, że dzielicie z nami odpowiedzialność za wspólnoty, w których dobra nowina trwa i może być głoszona ciągle od nowa, z ożywczą mocą.

Ufamy, że Duch chce nas doprowadzić do dojrzałości wiary i uczyć braterskiej, ewangelicznej wspólnoty, w której jest miejsce na świętość i heroizm, ale i na słabość i błędy. Wspólnoty wytrwale poszukującej prawdy – także o sobie, gotowej do brania odpowiedzialności za grzechy i błędy, do pokuty i prawdziwego pojednania. W okresie wielkanocnym liturgia pomaga nam towarzyszyć młodemu Kościołowi opisanemu w Dziejach Apostolskich. Zachwycamy się ich gorliwością, ale i wytrwaleścią w znoszeniu prześladowań. Jednocześnie św. Łukasz zaprasza nas do realizmu, pokazując, że nawet modląca się i gorliwa w głoszeniu wspólnota nie jest pozbawiona słabości czy nieporozumień.

Wierzmy, że Zmartwychwstały przygotował swoich uczniów i wyposażył Kościół we wszystko co potrzebne, niezależnie od zmieniających się okoliczności i kulturowych kontekstów kolejnych wieków. Wierzmy, że wspólnota napełniona Jego Duchem, trwająca przy Jego słowie może prawdziwie doświadczać Jego obecności i miłości, zwłaszcza gdy gromadzi się na Eucharystii. Wierzmy, że to doświadczenie może wyprowadzać z każdej trudności, poczucia porażki czy lęku. Obyście mieli takie ożywcze doświadczenia jak najczęściej, ilekroć posługujecie swoim wspólnotom, czy to przewodnicząc liturgii, czy to głosząc słowo, czy to służąc potrzebującym. Pan „nie zostawił nas sierotami”.

Został i zostanie z nami „przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (por. Mt 28, 20).

PASTERZE KOŚCIOŁA W POLSCE

zgrupowani na 394. Zebraniu Plenarnym KEP

Warszawa, 14 marca 2023 roku

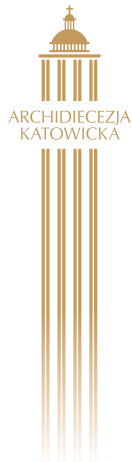
35

Dekret ogólny KEP ws. występowania duchownych, członków instytutów życia konsekrowanego, stowarzyszeń życia apostołskiego oraz niektórych wiernych świeckich w mediach

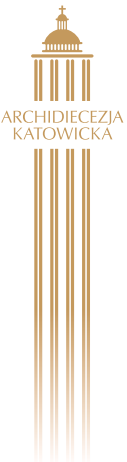
DEKRET PROMULGACJI

Konferencja Episkopatu Polski, w dniu 11 października 2022 r., podczas 393. Zebrania Plenarnego w Kamieniu Śląskim, na podstawie kan. 455 Kodeksu Prawa Kanonicznego, w związku z art. 18 Statutu KEP, po uzyskaniu specjalnego zezwolenia Stolicy Apostolskiej z dnia 6 września 2021 r., uchwaliła Dekret ogólny w sprawie występowania duchownych, członków instytutów życia konsekrowanego, stowarzyszeń życia apostołskiego oraz niektórych wiernych świeckich w mediach.

W związku z udzieleniem przez Dykasterię ds. Biskupów dekretem z dnia 4 marca 2023 r. (Prot. N° 647/2021) *recognitio* dla ww. Dekre-



ARCHIDIECEZJA
KATOWICKA



ARCHIDIECEZJA
KATOWICKA

tu ogólnego, niniejszym, zgodnie z kan. 455 § 3 Kodeksu Prawa Kanonicznego i n. 18 ww. Dekretu ogólnego, promulguję Dekret ogólny KEP w sprawie występowania duchownych, członków instytutów życia konsekrowanego, stowarzyszeń życia apostołskiego oraz niektórych wiernych świeckich w mediach z dnia 11 października 2022 r. i polecam zamieszczenie go w dniu dzisiejszym na oficjalnej stronie internetowej KEP (www.episkopat.pl) w zakładce AKTA KEP, a następnie opublikowanie go również w „Aktach Konferencji Episkopatu Polski” Nr 35/2023.

Jednocześnie ustalam, że Dekret ogólny KEP w sprawie występowania duchownych, członków instytutów życia konsekrowanego, stowarzyszeń życia apostołskiego oraz niektórych wiernych świeckich w mediach wejdzie w życie w dniu 20 kwietnia 2023 r.

ABP STANISŁAW GADECKI

Metropolita Poznański, Przewodniczący KEP

Warszawa, dnia 30 marca 2023 roku

SEP – D/2-16

DEKRET OGÓLNY

Dekret ogólny Konferencji Episkopatu Polski w sprawie występowania duchownych, członków instytutów życia konsekrowanego, stowarzyszeń życia apostołskiego oraz niektórych wiernych świeckich w mediach podejmując zadanie uporządkowanego i owocnego przekazu orędzia ewangelicznego w środkach społecznego komunikowania oraz troszcząc się o rzetelny sposób informowania o życiu Kościoła katolickiego w Polsce i właściwą współpracę z dziennikarzami, Konferencja Episkopatu Polski, w dniu 11 października 2022 r., podczas 393. Zebrania Plenarnego w Kamieniu Śląskim, na podstawie kan. 455 Kodeksu Prawa Kanonicznego, w związku z art. 18 Statutu KEP, po uzyskaniu specjalnego zezwolenia Stolicy Apostolskiej z dnia 6 września 2021 r., określa podstawowe normy występowania w mediach osób duchownych, członków instytutów życia konsekrowanego oraz stowarzyszeń życia apostołskiego, zarówno męskich, jak i żeńskich, zwanych dalej osobami konsekrowanymi i członkami stowarzyszeń życia apostołskiego. Wskazane w Dekrecie zapisy dotyczą również występowania w mediach niektórych wiernych świeckich.

Niniejszy Dekret ogólny, stanowi obligatoryjną normę uzupełniającą do kan. 831 § 2 KPK.

1. Jedynie wypowiedzi tych duchownych, osób konsekrowanych i członków stowarzyszeń życia apostołskiego, którzy działają z wyraźnego upoważnienia własnego przełożonego, zgodnie z kan. 831 § 1 i 832 KPK, można uznawać za stanowisko instytucji kościelnej, w imieniu której się wypowiadają.

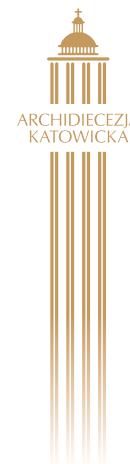
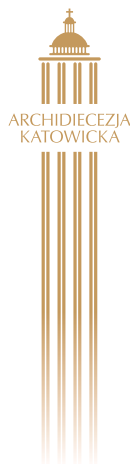
2. Duchowni, osoby konsekrowane i członkowie stowarzyszeń życia apostołskiego zobowiązani są do wiernego przekazu nauki katolickiej zgodnej z doktryną głoszoną przez Urząd Nauczycielski Kościoła oraz respektowania wskazówek i decyzji Konferencji Episkopatu Polski, zgodnie z kan. 772 § 2 KPK.

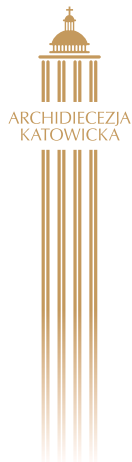
3. Duchowni, osoby konsekrowane i członkowie stowarzyszeń życia apostołskiego wypowiadający się w mediach powinni cechować się wiernością nauce Ewangelii, rzetelną wiedzą, odpowiednimi kompetencjami, roztropnością odpowiedzialnością za wypowiedziane słowo, troską i umiłowaniem prawdy, szacunkiem wobec innych i szczerym poszukiwaniem wspólnego dobra, aby Kościół mógł skutecznie sprawować swoją funkcję (zob. kan. 822 § 3 KPK).

4. Wypowiadając się w mediach, duchowni, osoby konsekrowane i członkowie stowarzyszeń życia apostołskiego powinni pamiętać, że są powołani do głoszenia nauki Chrystusa, a nie własnych opinii i poglądów, zwłaszcza takich, które mogą powodować zamęt, zgorzniecie, wprowadzać podziały lub wywoływać negatywne emocje oraz do tego, by wiara i obyczaje wiernych nie doznały uszczerbku (zob. kan. 823 § 1 KPK).

5. W działalności medialnej duchownych, osób konsekrowanych i członków stowarzyszeń życia apostołskiego należy bezwzględnie przestrzegać przepisów kościelnych (zob. kan. 822-832 KPK) i państwowych, zwłaszcza w zakresie ochrony osób małoletnich, ochrony wizerunku, publikowania zdjęć osób trzecich, ochrony danych osobowych oraz praw autorskich i praw pokrewnych.

6. Na podjęcie przez duchownego, osobę konsekrowaną lub członka stowarzyszenia życia apostołskiego współpracy z redakcją prasową, rozgłośnią radiową, stacją telewizyjną lub portalem internetowym oraz na powtarzające się wystąpienia w mediach, wymagana jest zgoda własnego ordynariusza lub własnego wyższego przełożonego, analogicznie do tego, co stanowią kan. 831 § 2 i 832 KPK.





7. Duchowny, osoba konsekrowana i członek stowarzyszenia życia apostołskiego ponosi osobistą odpowiedzialność moralną i prawną za wszelkie własne publikacje i działania podejmowane przez siebie w mediach.

8. Pomimo, że obecność duchownych, osób konsekrowanych i członków stowarzyszeń życia apostołskiego w mediach, zwłaszcza społecznościowych, jest często ich prywatną aktywnością, to jednak zawsze postrzegani są oni jako przedstawiciele Kościoła. Ich obecność w przestrzeni medialnej nie może służyć do prowadzenia działalności przeciwko Bogu, Ewangelii, jedności wspólnoty Kościoła, własnym przełożonym, a także każdej innej osobie.

Stąd też, zgodnie z kan. 831 § 1 KPK, nie mogą oni angażować się w akcje i projekty medialne, które przeciwstawiają się wierze i moralności katolickiej, a w szczególności takie, które naruszają godność człowieka.

9. W środkach społecznego komunikowania duchowni oraz zakonnicy i siostry zakonne powinni występować w stroju duchownym lub zakonnym używanym w Polsce, właściwym ich przynależności diecezjalnej lub zakonnej. Obowiązek ten dotyczy również członków tych instytucji świeckich i stowarzyszeń życia apostołskiego, których normy ustanowiły noszenie stroju duchownego jako obowiązkowy.

10. Działalność duchownych, osób konsekrowanych i członków stowarzyszeń życia apostołskiego w mediach ma przede wszystkim cel ewangelizacyjny, informacyjny i formacyjny oraz nieprzynoszący szkody wierze i obyczajom wiernych (zob. kan. 823 § 1 KPK). Powinna ona służyć organizowaniu życia wspólnotowego, sakramentalnego, parafialnego i katechetycznego oraz komunikacji międzyludzkiej.

11. Za administrację strony internetowej i profilu instytucji kościelnej w mediach społecznościowych odpowiedzialny jest jej przełożony albo osoba przez niego upoważniona.

12. Profile i konta w mediach społecznościowych powinny jednoznacznie wskazywać, że należą one do duchownego, osoby konsekrowanej lub członka stowarzyszenia życia apostołskiego np. przez umieszczenie właściwego określenia w nazwie konta, fotografii w stroju duchownym lub zakonnym w tzw. zdjęciu profilowym, czy wyraźnej informacji w opisie konta.

13. Ze względu na możliwość dostępu osób trzecich do treści rozmów prowadzonych za pośrednictwem mediów w ramach kierownictwa lub poradnictwa duchownego należy, przy tego typu działalności, zachować

szczególną roztropność i ostrożność. Nie jest możliwe sprawowanie sakramentu pokuty i pojednania za pośrednictwem mediów, w tym przez telefon lub Internet (por. kan. 960 KPK i dotyczące tych kwestii Normy Penitencjarii Apostolskiej).

14. Msze święte mogą być transmitowane wyłącznie „na żywo” i nie mogą być retransmitowane. Po zakończeniu bezpośredniej transmisji Mszy św., osoba odpowiedzialna za emisję ma obowiązek dopilnowania, aby jej ewentualny zapis nie był powszechnie dostępny. Dopuszcza się udostępnienie tylko fragmentu celebracji (np. homilii).

15. W przypadku poważnego naruszenia powyższych przepisów ordynariusz własny lub własny wyższy przełożony, na którym spoczywa odpowiedzialność czuwania nad tym, by wiara i obyczaje nie doznały uszczerbku (kan. 823 § 1 KPK), ma obowiązek wydać stosowne polecenia, wprowadzić konieczne ograniczenia, a w uzasadnionych przypadkach wymierzyć przewidziane prawem sankcje, w tym sankcje karne (zob. kan. 1368 § 1, 1373, 1378 § 1 KPK).

16. Należy pamiętać, że wszyscy wierni, a więc nie tylko duchowni, osoby konsekrowane i członkowie Stowarzyszeń Życia Apostołskiego, ale i osoby świeckie (zob. kan. 225 KPK) mają obowiązek głoszenia Bożego orędzia zbawienia. Szczególną przestrzenią realizacji tegoż obowiązku są środki społecznego komunikowania. Stąd też, zgodnie z kan. 212 § 1 KPK, przepisy z pkt 1-5 oraz pkt 15 niniejszego Dekretu stosuje się również do osób świeckich, które sprawują urzędy kościoła lub pełnią funkcje reprezentacyjne w instytucjach kanonicznie uznanych za „kościelne” lub stowarzyszeniach i fundacjach z uznaniem kanonicznym.

17. Z chwilą wejścia w życie niniejszego Dekretu ogólnego tracą moc „Normy Konferencji Episkopatu Polski dotyczące występowania duchownych i osób zakonnych oraz przekazywania nauki chrześcijańskiej w audycjach radiowych i telewizyjnych” z 11-12 czerwca 2004 r.

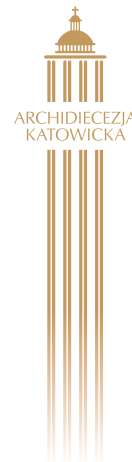
18. Datę promulgacji oraz wejścia w życie niniejszego Dekretu ogólnego określi Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski w dekreście promulgacyjnym, po uzyskaniu recognitio Stolicy Apostolskiej.

ABP STANISŁAW GADECKI

Metropolita Poznański, Przewodniczący KEP

BP ARTUR G. MIZIŃSKI

Sekretarz Generalny KEP



ARCHIDIECEZJA KATOWICKA

ABP WIKTOR SKWORC
METROPOLITA KATOWICKI

LISTY PASTERSKIE I KOMUNIKATY

36

Słowo do katechetek i katechetów z okazji wielkopostnego dnia skupienia

Drogie Katechetki i Katecheci! Nie mogąc osobiście uczestniczyć w wielkopostnych dniach skupienia dla katechetów, tą drogą przesyłam Wam serdeczne pozdrowienia i podziękowanie za codzienną posługę nauczania religii i katechizowania dzieci i młodzieży w szkołach i w parafiach.

Od pierwszej niedzieli Adwentu przeżywamy nowy rok liturgiczny, którego hasłem są słowa: „Wierzę w Kościół Chrystusowy”. Podejmujemy refleksję nad Kościołem i jego misją oraz chcemy umacniać swoją wiarę w Kościół jako wspólnotę wierzących, idących razem do domu Ojca. Ogromnym wyzwaniem współczesności staje się ukazywanie piękna Kościoła oraz wyjaśnianie, że jest on rzeczywistością bosko-ludzką.

Wiem, że treści te są obecne w ramach prowadzonych przez Was lekcji religii. Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce na każdym etapie edukacyjnym podejmuje zagadnienia związane z Kościołem nie tylko w ramach zadania, którym jest rozwijanie poznania wiary, ale również wychowania do życia we wspólnocie Kościoła.

Ucząc w szkole, sami wiecie, jak niełatwe jest głoszenie tych prawd, zwłaszcza ludziom młodym, którzy nie mają doświadczenia żywej wspólnoty Kościoła, a ich postrzeganie Kościoła tak często ogranicza się do płaszczyzny instytucjonalnej i jest budowane na przekazach medialnych.

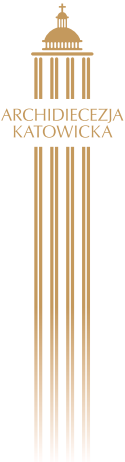
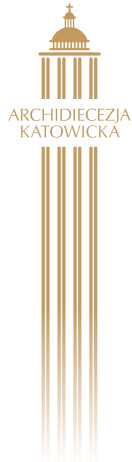
Jestem Wam niezmiernie wdzięczny nie tylko za wierne głoszenie prawdy o Kościele, ale również za to, że stajecie się jego świadkami, obroń-

cami i apologetami, kiedy uczniowie umieszczają Kościół na ławie oskarżonych. Wiem, ile cierpliwości wymaga spokojne tłumaczenie i wyjaśnianie niełatwych tematów związanych z życiem Kościoła, z którymi uczniowie stykają się w Internecie, zwłaszcza w mediach społecznościowych.

Dziękuję Wam również za to, że dzięki świadectwu Waszego życia w Kościele i przywiązania do niego, stajecie się jego piękną „twarzą” nie tylko w środowisku dzieci i młodzieży, ale również nauczycieli i rodziców. Zapewne podpisalibyście się pod słowami nieżyjącego już biskupa Aachen Klausa Hemmerle: „Gdyby ktoś mnie zapytał, co najbardziej kocham w świecie, co jest dla mnie najbardziej drogocenne na świecie, nie mógłbym rzeczywiście nic innego powiedzieć jak: Kościół! Jednakże gdyby ktoś mnie zapytał, co jest najbardziej przemijające na świecie, co najczęściej musi stawać się inne, musiałbym znowu powiedzieć: Kościół! Dlaczego kocham Kościół ponad wszystko, co mam na tym świecie? Dlatego, że wierzę, że w tym Kościele z jego wszystkimi wadami, z całą jego nędzą, z całą jego tymczasowością, z tym wszystkim, co mogłoby być w nim inne, Bóg stoi po stronie ludzkości. I kiedy kocham wszystkich ludzi, wtedy właśnie muszę, jeżeli chodzi mi o ludzi, kochać Kościół. Dlatego, że Kościół jest znakiem, iż Bóg przyjął i na poważnie potraktował ludzi takimi, jakimi są, w całej ich nędzy, w ich nicości, w ich doczesności, w ich relatywizmie” (zob. K. Hemmerle, Zum Thema „Kirche”, München 2012, s. 9n).

Szukając nowych dróg odkrywania prawdy, którą wyznajemy co niedzielę podczas Eucharystii: „Wierzę w Kościół Chrystusowy”, warto ukazać jej przełożenie na ten Kościół, który urzeczywistnia się w Kościele lokalnym – w naszym Kościele katowickim od 100 lat. Stąd zachęcam, aby ten Kościół poznawać w jego bogatej historii i strukturach, od parafii poczynając, a na jej centralnych strukturach kończąc. Kwartalnik „Zaranie” zaprosił reprezentantów górnośląskiego społeczeństwa do wypowiedzi na temat najważniejszych wydarzeń minionego 100-lecia. Można było podać ich pięć. Z perspektywy Kościoła na Górnym Śląsku wskazałem następujące:

1. Administratura, diecezja, archidiecezja i metropolia.
2. „Głos niemających głosu”.
3. Architektura sakralna.
4. Katowice-Muchowiec.
5. Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego.



Przekazuję też link do numeru, w którym zawarte są wszystkie wypowiedzi dotyczące wydarzeń, naszej małej ojczyzny w minionym 100-leciu: <https://ibr.bs.katowice.pl/?p=3466>

Drogie Katechetki i Katecheci! Dlatego zapraszam Was, abyście wraz ze swoimi uczniami w tym roku, zwłaszcza w okresie Wielkiego Postu, nawiedzali centrum Kościoła archidiecezji katowickiej. Nade wszystko katedrę, która jest miejscem nauczania biskupa diecezjalnego, oraz instytucje pomocnicze, jak chociażby Kurię Metropolitalną. Dobrą okazją ku temu mogą być dni szkolnych rekolekcji wielkopostnych. Pielgrzymując do serca Archidiecezji, będziecie mieli okazję spotkania z jej historią w katedrze i Panteonie Górnośląskim, z misyjnym zaangażowaniem Kościoła na Górnym Śląsku w muzeum misyjnym w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym, czy z jej kulturą i sztuką w Muzeum Archidiecezjalnym. Wędrując tymi ścieżkami, uświadomimy dzieciom i młodzieży, jak wiele dobra dokonuje się w Kościele, jaką rolę odgrywał on na przestrzeni dziesięcioleci oraz jak wiele zawdzięczamy wspólnocie lokalnego Kościoła, którego struktury mają już 100 lat. Poznamy również postacie, które swoim życiem dały świadectwo miłości do Kościoła oraz ofiarowały dla niego swoje życie. Poznamy postaci „wartościowe”, to znaczy żyjące bliskimi nam wartościami. Istnieje też możliwość spotkania, po uprzednim ustaleniu terminu z biskupem katowickim lub jego biskupami współpracownikami. A wiec do zobaczenia w Katowicach!

To wszystko może stać się dobrym punktem wyjścia do rozmowy o doświadczeniu wiary, które jest obecne w Kościele. Tego młode pokolenie potrzebuje jak tlenu. Może to dokonać się w małych grupach w parafii, w małych wspólnotach, w których młodzi doświadczą więzi, będą się wspólnie modlić, rozmawiać i szukać tego, co Bóg chce im powiedzieć. Wtedy parafia przetrwa, a Kościół lokalny będzie żywą wspólnotą wspólnot.

Tak wyrazi się i umocni wiara w Kościół Chrystusowy, który żyje i urzeczywistnia się w Kościołach lokalnych. Na przeżywanie Wielkiego Postu wszystkim Wam z serca błogosławię!

† WIKTOR SKWORC

Arcybiskup Metropolita Katowicki

Katowice, Środa Popielcowa, 22 lutego 2023 roku

VSz-11/23

37

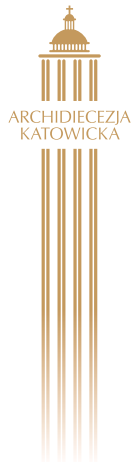
Apel o kapłańską jałmużnę postną 2023

Drodzy Bracia! Przyjmijcie szczerze podziękowanie za to, że już od kilku lat – poza tym, co jest naszą powinnością na mocy corocznego zarządzenia finansowego, a więc wspieranie seminarium duchownego, księży misjonarzy, księży emerytów i Fundacji św. Józefa – składamy w Wielkim Poście jako duchowieństwo archidiecezji katowickiej osobistą jałmużnę postną na określony cel. W czasie pandemii wsparliśmy zakup respiratorów dla szpitali, w ubiegłym roku pomoc otrzymało pięć parafii w archidiecezji lwowskiej, w których posługują księża katowickiego prezbiterium.

W ten sposób realizujemy nie tylko wskazanie KPK (por. kan. 282 § 2), ale przede wszystkim przykazanie miłości bliźniego. Ponadto jałmużna jest wyrazem bliskości z naszym Panem, który zapewnia: „Wszystko, co czyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25, 40). Dziś naszymi siostrami i braćmi najmniejszymi są wojenni uchodźcy z Ukrainy, ofiary trzęsienia ziemi w Turcji i Syrii.

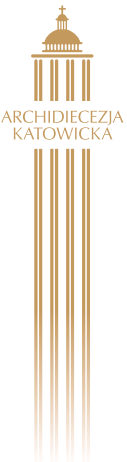
Drodzy Bracia! To trzęsienie ziemi przypomniało nam dramatyczną sytuację mieszkańców Syrii, w tym także chrześcijan; zniszczenia spowodowane tam przez trwającą od lat wojnę, wzmógł ostatni kataklizm. Jedna z prasowych opinii na ten temat brzmiała: „To trzęsienie ziemi dodatkowo pogorszy sytuację materialną ludności, dodatkowo osłabi już bardzo słaby system opieki zdrowotnej, jeszcze zwiększy liczbę osób przesiedlonych, potrzebujących pomocy i opieki”.

W związku z tym proponuję i proszę, po konsultacji z biskupami współpracownikami, abyśmy jako duchowieństwo Kościoła katowickiego włączyli się naszą jałmużną postną w pomoc, którą niesie mieszkańcom Syrii Papieskie Stowarzyszenie Kościoł w Potrzebie poprzez Fundację Przyjaciół Misji. Informacja o prowadzonej akcji opisana jest w załączniku: „Pomoc dla ofiar trzęsienia ziemi w Aleppo i Latakii w Syrii”.



ARCHIDIECEZJA
KATOWICKA

ARCHIDIECEZJA KATOWICKA



ARCHIDIECEZJA
KATOWICKA

ARCHIDIECEZJA KATOWICKA

Za każdy gest solidarności z naszymi siostrami i braćmi, ofiarami wojny i trzęsienia ziemi w Syrii, serdecznie dziękuję: Bóg zapłać!

† WIKTOR SKWORC

Arcybiskup Metropolita Katowicki
Katowice, 7 marca 2023 roku
VC II-2/23

P.S. Jałmużnę postną proszę wpłacać na konto Caritas Archidiecezji Katowickiej w ING Banku Śląskim, nr konta: 96 1050 1214 1000 0090 3169 8062, z dopiskiem: Pomoc – Syria.

38

Zaproszenie młodzieży na Niedzielę Palmową Młodych do katedry Chrystusa Króla w Katowicach

Bracia i Siostry! Droga Młodzieży! Niedziela Palmowa przez wiele lat była w naszej archidiecezji świętem młodego Kościoła, który spotykał się w katedrze, by w duchu wiary rozpocząć wspólnie przeżywanie Wielkiego Tygodnia. Także w tym roku zapraszam młodzież w niedzielę 2 kwietnia br. na godz. 14.00 do katedry Chrystusa Króla w Katowicach.

Zapraszam wszystkich młodych, w tym tworzących w parafiach młodzieżowe grupy i wspólnoty, członków ruchów i stowarzyszeń. Niech katedra będzie miejscem spotkania, modlitwy i wzrostu nas wszystkich.

Do koncelebrowania Mszy św. w intencji młodzieży w Niedzielę Palmową Młodych zapraszam księży katechetów i duszpasterzy młodzieży.

Mam nadzieję, że to spotkanie młodych przy ołtarzu katedralnym - z palmami w rękach - stanie się dla nich okazją do uroczystego wyznania wiary, znakiem świadomej decyzji pójścia za Chrystusem, na którym staramy się budować swoją przyszłość, za którym pójdziemy na Golgotę i z którym spotkamy się u wejścia do pustego grobu.

Z pasterskim błogosławieństwem

† WIKTOR SKWORC

Arcybiskup Metropolita Katowicki
Katowice, 16 marca 2023 roku
VA I-17/23

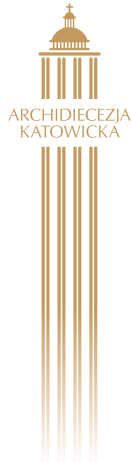
39

Komunikat w sprawie informacji o zabójstwie czcigodnego Sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego

Z ogromną uwagą i wdzięcznością przyjęliśmy nowe informacje dotyczące osoby czcigodnego sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego, podane 14 marca 2023 roku przez prokuratora generalnego, ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobrę, prezesa Instytutu Pamięci Narodowej Karola Nawrockiego oraz zastępcę prokuratora generalnego, dyrektora Głównej Komisji ds. Ścigania Zbrodni Przeciw Narodowi Polskiemu Andrzeja Pozorskiego, o uzyskanych w wyniku śledztwa dowodach na otrucie, a tym samym na zabójstwo ks. Blachnickiego. Po 36 latach od śmierci czcigodnego sługi Bożego, która miała miejsce 27 lutego 1987 roku, wiemy zatem z całą pewnością o fakcie zabójstwa dokonanego na jego osobie.

Dlatego w imieniu wielu wiernych Kościoła w Polsce i w innych krajach, gdzie znana jest sława świętości ks. Blachnickiego, jako odpowiedzialni za proces beatyfikacyjny czcigodnego sługi Bożego, który od 1995 roku prowadzi Archidiecezja Katowicka, wyrażamy wdzięczność wobec Instytutu Pamięci Narodowej, a szczególnie wobec prokuratora prowadzącego śledztwo, za żmudną i wnikliwą pracę, która pozwoliła ustalić te niezwykle ważne fakty, dotyczące końca życia czcigodnego sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego. Już bowiem same te informacje pozwalają, aby w nowy sposób spojrzeć na świętość życia ks. Blachnickiego, potwierdzoną już przez Kościół poprzez papieski dekret o heroiczności cnót z 30 września 2015 roku.

Niewątpliwie sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki był prześladowany za wiarę niemalże od początku posługi kapłańskiej. Pierwsze odnotowa-



ARCHIDIECEZJA
KATOWICKA

ARCHIDIECEZJA KATOWICKA

ne działania władz komunistycznych i podległych im tajnych służb Urzędu Bezpieczeństwa wobec jego osoby miały miejsce już w 1954 roku, gdy ks. Blachnicki miał zaledwie 4 lata kapłaństwa. Jego bezkompromisowa postawa wiary realizowana przez 37 lat gorliwej posługi kapłańskiej nieustannie spotykała się z prześladowaniami i inwigilacją ze strony władz komunistycznych i służby bezpieczeństwa, z licznymi rewizjami, nękaniami, przesłuchaniami. Ksiądz Blachnicki za prowadzenie religijnej działalności trzeźwościowej w ramach apostołskiego dzieła o nazwie Krucjata Wstrzeźliwości został w marcu 1961 roku osadzony przez władze komunistyczne w więzieniu w Katowicach. W tym samym więzieniu w czasie II wojny światowej jako 21-letni polski patriota, żołnierz Wojska Polskiego, działacz polskiej konspiracji niepodległościowej (wcześniej od czerwca 1940 roku więziony w obozie Auschwitz jako numer obozowy 1201) oczekiwał przez 135 dni w celi śmierci na wykonanie wyroku przez ścięcie.

W 1961 roku władze komunistyczne skazały ostatecznie ks. Blachnickiego za prowadzoną działalność na 10 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania wyroku na 3 lata. W kolejnych latach ks. Blachnicki został pracownikiem naukowym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i charyzmatycznym twórcą oazowego Ruchu Światło-Życie i innych dzieł apostołskich.

W tamtym okresie trwały nieustanne, wypływające z nienawiści do wiary prześladowania ze strony tajnych służb komunistycznych wobec jego osoby i dzieł religijnych, które niestrudzenie tworzył. Było tak również wówczas, gdy od końca 1981 roku w stanie wojennym, którego ogłoszenie zastało go za granicą, przebywał poza Polską, aż do samej tragicznej śmierci w wyniku otrucia w 1987 roku, a więc zaledwie 2 lata przed zmianami systemowymi w Polsce i całym bloku sowieckim. Warto dodać, że ostatnia sprawa zainicjowana i prowadzona przez służby komunistyczne przeciw ks. Blachnickiemu została zamknięta dopiero w 1992 roku – 5 lat po jego śmierci, 3 lata po zmianach systemu polityczno-społecznego w Polsce.

Można z całą pewnością powiedzieć, że całe życie i posługa ks. Franciszka Blachnickiego były nie tylko dojrzwaniem do heroiczności cnót, czyli świętości wyznawcy, ale również nieustannym doświadczeniem męczeństwa poprzez prześladowania i cierpienia, które ponosił z tytułu swej żarliwej wiary. W 1985 roku czcigodny sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki zapisał w czasie swojego pobytu w Rzymie, w bazylice św. Piotra, że

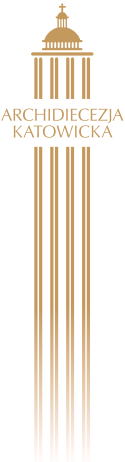
w modlitwie powiedział Bogu, iż jest gotów „życie swoje oddać za Kościół i jego odnowę”. W świetle ostatnich informacji o jego zabójstwie wydaje się, że można powiedzieć, że Bóg tę modlitwę czcigodnego sługi Bożego przyjął dosłownie.

Oczywiście sprawa zabójstwa ks. Blachnickiego musi być poddana dalszemu badaniu, czekamy z wielką uwagą na kolejne wyniki rzetelnie prowadzonego śledztwa, aby później poddać sprawę ostatecznemu rozoznaniu Dykasterii do Spraw Kanonizacyjnych, z którą jesteśmy w kontakcie, i samego Ojca Świętego.

Jako odpowiedzialni za proces beatyfikacyjny czcigodnego sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego zapraszamy wszystkich wiernych w Polsce i poza jej granicami, w tym szczególnie członków wszystkich gałęzi Ruchu Światło-Życie, dawnych i obecnych, którym bliska jest osoba czcigodnego sługi Bożego, do gorliwej modlitwy o rychłą beatyfikację ks. Blachnickiego i o cud – znak uzdrowienia za jego wstawiennictwem. Dzisiaj, 36 lat po jego śmierci, wydaje się, że ten „cud” się zdarzył. „Zbrodnia doskonała”, jaką było morderstwo na osobie sługi Bożego ks. Blachnickiego, została zdemaskowana i ukazana światu, pokazując bolesną, nieraz zapomnianą dzisiaj prawdę o latach komunizmu, gdzie tak wielu kapłanów było prześladowanych za wiarę nie tylko w czasach stalinowskich, ale także w latach osiemdziesiątych XX wieku, kiedy propaganda PRL-u głosiła normalizację stosunków między państwem a Kościołem.

Warto zauważyć, że przekazana w bieżącym roku informacja o zabójstwie ks. Franciszka Blachnickiego zbiegła się z dramatycznym czasem bolesnego ataku na osobę św. Jana Pawła II. Można powiedzieć, że w tym niezwykle trudnym okresie czcigodny sługa Boży ks. Blachnicki stanął po raz kolejny, już z drugiej strony życia, u boku swego przyjaciela i duchowego przewodnika, jakim był dla niego św. Jan Paweł II, aby przypomnieć, że czasy Polski Ludowej to dziesięciolecie prześladowania Kościoła. Trzeba o tym pamiętać, kiedy zaczyna się ukazywać obraz tamtej epoki na dokumentach opracowanych przez komunistyczne służby, dokonujące w bardzo wyrafinowany sposób opresji i prześladowania Kościoła, nie cofając się przed fizyczną eliminacją duchownych.

Gorliwie módlmy się o to, aby – jeśli jest to zgodne z wolą Bożą – jak najrychlej całemu Kościołowi i światu została ukazana świętość czcigodnego sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego zarówno w wymiarze heroiczności cnót, jak i chwały męczeństwa. Za wzorem sługi Bożego ks.



ARCHIDIECEZJA
KATOWICKA

ARCHIDIECEZJA KATOWICKA

Franciszka Blachnickiego módlmy się do Chrystusa Sługi, który „uniżył się aż po śmierć na krzyżu”, powtarzając wraz z Niepokalaną Służebnicą Pańską: „Bądź wola Twoja!”.

Czcigodny sługo Boży ks. Franciszku Blachnicki, wstawiaj się za nami!

† WIKTOR SKWORC

Arcybiskup Metropolita Katowicki, odpowiedzialny za proces beatyfikacyjny czcigodnego sł. B. ks. F. Blachnickiego

BP ADAM WODARCZYK

postulator procesu beatyfikacyjnego

Katowice, 24 marca 2023 roku,

w 102. rocznicę urodzin czcigodnego sł. Bożego ks. F. Blachnickiego

VH V-7/23

40

Zaproszenie mieszkańców Katowic na drogę krzyżową

Drodzy Mieszkańcy Katowic! Od wielu lat w piątek przed Niedzielą Palmową idziemy z krzyżem i modlitwą ulicami naszego miasta, rozważając tajemnice męki i śmierci Chrystusa. W ten sposób wyznajemy naszą wiarę. Idąc za Jezusem Drogą Krzyżową, głosimy z wiarą, że tylko On jest jedynym Panem i Zbawicielem świata.

Drodzy Bracia i Siostry! Serdecznie zapraszam Was wszystkich do udziału w tej Drodze Krzyżowej w piątek 31 marca. Rozpoczniemy ją o godz. 19.00 przy krzyżu obok kopalni „Wujek”. Następnie przejdziemy ulicami: Wincentego Pola, Mikołowską do Parku Kościuszki, Św. Barbary, Poniatowskiego, Głowackiego, Jordana, Kilińskiego, Kopernika do Placu Karola Miarki, a potem ul. Jagiellońską, Królowej Jadwigi i Powstańców do katedry.

Po zakończeniu Drogi Krzyżowej w katedrze, duszpasterze zapraszają swoich parafian i mieszkańców miasta do skorzystania z sakramentu pokuty i pojednania.

Przy tej okazji składam Wam serdeczne życzenia owocnego przeżycia Triduum Paschalnego, a na zbliżające się Święta Wielkanocne życzę, aby moc Chrystusa Zmartwychwstałego, obecnego w misterium żywego Kościoła, pozwoliła nam odkryć na nowo sens naszej codziennej drogi przez radości i cierpienia, obdarzając pokojem i nadzieją.

† WIKTOR SKWORC

Arcybiskup Metropolita Katowicki

Katowice, 24 marca 2023 roku

VA I-18/23

41

Zaproszenie na Mszę Krzyżma Świętego

Drodzy Bracia! W Niedzielę Palmową wchodzimy w Wielki Tydzień. Przed nami dni Triduum Paschalnego: męki, śmierci i zmartwychwstania naszego Pana Jezusa Chrystusa.

W Wielki Czwartek będziemy w parafialnych wieczernikach celebrowali ustanowienie Eucharystii i służebnego kapłaństwa. Te wieczorne celebracje poprzedzi Msza święta Krzyżma Świętego, którą – we wspólnocie prezbiterium archidiecezji i prezbiterów zgromadzeń posługujących w naszym Kościele lokalnym – odprawimy w tym szczególnym wieczerniku, jakim jest katowicka katedra pw. Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata, przypominająca od dziesięcioleci: „Soli Deo honor et gloria”.

Drodzy Bracia! Bardzo serdecznie zapraszam wszystkich i każdego z was do włączenia się poprzez koncelebry do udziału w Wielki Czwartek o godz. 10.00 w tej Mszy św., która manifestuje i wzmacnia jedność prezbiterium z biskupem oraz – poprzez odnowienie kapłańskich przyrzeczeń – podkreśla naszą gotowość dalszej wiernej służby Bogu i wspólnocie Kościoła, w który wierzymy.

Do udziału w tej niezwyklej wspólnocie modlitwy zapraszam również osoby życia konsekrowanego, diakonów, także stałych, którym obowiązki zawodowe i rodzinne na to pozwolą. Zapraszam alumnów seminariów duchownych, nadzwyczajnych szafarzy Komunii św. i służbę

liturgiczną. Wspólnie chcemy dziękować Bogu Ojcu przez Chrystusa w Duchu Świętym za dar Eucharystii i kapłaństwa.

W czasie tej Eucharystii konsekrujemy krzyżmo, poświęcamy olej katechumenów i olej chorych, które, używane przy udzielaniu sakramentów świętych, są czytelnymi znakami wylania łaski Bożej oraz służą budowaniu wspólnoty Kościoła.

Podczas tegorocznej Mszy św. Krzyżma Świętego będę miał okazję w ostatnim roku mojego posługiwania podziękować wspólnocie Kościoła i każdemu z was osobiście za 12 lat wspólnego budowania Kościoła archidiecezji katowickiej, który wspominał 100-lecie powołania administracji apostolskiej na Górnym Śląsku i przygotowuje się do jubileuszu 100-lecia istnienia.

Drodzy Bracia! Trudno w krótkim komunikacie wymienić wszystkie motywy wdzięczności. Spośród wielu chciałbym wam podziękować za postawę, którą ostatnio papież Franciszek nazwał „apostolstwem bliskości”. Jest ono wyróżniającą cechą duchowieństwa naszej archidiecezji, było obecne nawet w czasie pandemii, a objawiło się szczególnie intensywnie po rozpoczęciu wojny na Ukrainie.

Materialnym wyrazem „apostolstwa bliskości” jest również nasza kapłańska jałmużna postna, którą praktykujemy wspólnotowo od kilku lat, a w tym roku pragniemy przeznaczyć 2 na ofiary wojny i trzęsienia ziemi w Syrii, w tym także dla żyjących tam chrześcijan. Dlatego przesyłam w załączeniu „Słowo..”, które już w tej sprawie zostało opublikowane.

Bracia! Mam nadzieję, że nasza wspólnotowa modlitwa, wyrażona ofiarą Jezusa Chrystusa i naszą, przyniesie błogosławione owoce pokoju i jedności, których tak bardzo potrzebuje ludzka rodzina i rodzina Kościoła.

Po zakończeniu świętej liturgii jesteście zaproszeni na braterskie spotkanie i skromny posiłek w naszym seminarium duchownym, które od roku prowadzi punkt recepcyjny dla Ukraińców, ofiar wojny. Na Wielki Tydzień, na czas intensywnej modlitwy i duszpasterskiego posługiwania z serca wam błogosławię.

† WIKTOR SKWORC

Arcybiskup Metropolita Katowicki

Katowice, 29 marca 2023 roku

VA I-19/23

HOMILIE METROPOLITY

42

Tobie go przynosimy

Homilia Arcybiskupa Katowickiego

Msza za przedsiębiorców i rzemieślników;

Ruda Śląska, św. Józefa, 18 marca 2023 roku

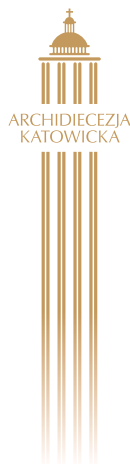
Drodzy Rzemieślnicy miasta Ruda Śląska! Prymas Tysiąclecia, kard. Stefan Wyszyński, powiedział kiedyś: „W łyżce zupy odbija się uznojone oblicze oracza, robotnika, kucharki”. Można powiedzieć, iż Chleb eucharystyczny używany w czasie każdej Mszy św. jest również pewnym „zwierciadłem”, w którym objawia się utrudzone oblicze spracowanego człowieka oraz błogosławieństwo Boga – wszechmogącego Stwórcy wszechrzeczy.

Hostii nie wypieka się ani nie bierze do ręki wyłącznie dla siebie – lecz zawsze dla bliźnich; by się tym Chlebem dzielić, by go rozdawać, a przez to rozszerzać przestrzeń Bożej miłości i dobra. Można w tym widzieć jakiś głęboki symbol ludzkiej aktywności. Papież Paweł VI, przemawiając 5 stycznia 1964 roku w Nazarecie, gdzie żył ze swoją rodziną i pracował św. Józef, powiedział: „Praca nie może być sama w sobie celem (...). Jej wartość i wolność płyną bardziej z wartości celu, jakiemu ona służy, niż z korzyści ekonomicznych, jakie przynosi”.

Kiedy za chwilę na patenie podniosę eucharystyczny Chleb, wypowiem słowa: Błogosławiony jesteś Panie, Boże Wszechświata, Bo dzięki Twej hojności otrzymaliśmy chleb, Owoc ziemi oraz pracy rąk ludzkich Tobie go przynosimy, aby stał się dla nas chlebem życia.

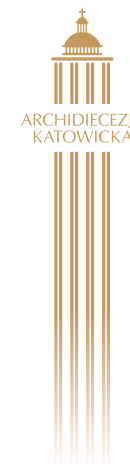
Wartość pracy potrzebnej do wypieku chleba płynie z tego, iż wykonuje ją człowiek; że dzięki pracy uczestniczy on w stwórczej mocy Boga, może się rozwijać i służyć bliźnim; że dzięki pracy codziennie wykuwa kształt swej wieczności.

Te i inne treści przynosi nam biały, kruchy kawałek chleba. Opłatek, owoc ludzkiego trudu i błogosławieństwa Boga, to świętość prawie. Każ-



ARCHIDIECEZJA
KATOWICKA

ARCHIDIECEZJA KATOWICKA



ARCHIDIECEZJA
KATOWICKA

ARCHIDIECEZJA KATOWICKA

da ludzka praca, każdy jej owoc powinny zawierać ów personalistyczny puls: nakierowanie na człowieka, w którym – jak uczy chrześcijaństwo – obecny jest Bóg.

Sobór Watykański II powie: „osoba ludzka jest i powinna być zasadą, podmiotem i celem wszystkich urządzeń społecznych” oraz że w „życiu gospodarczym trzeba uszanować i podnosić godność osoby ludzkiej, pełne jej powołanie i dobro całego społeczeństwa. Człowiek bowiem jest twórcą, ośrodkiem i celem całego życia gospodarczo-społecznego” (KDK 25 i 63).

Niestety, w dzisiejszym świecie ponadnarodowych koncernów przemysłowych, masowych handlowych gigantów, człowiek często się zatracza, ginie ów personalistyczny puls ludzkiej aktywności. Praca i jej wytwory poddane są procesowi urzeczowienia; odarte z jakichkolwiek religijnych czy humanistycznych asocjacji – stają się tylko elementem wolnorynkowej gry. Dzieło rąk ludzkich przeobraża się w bezduszny produkt, jeden z wielu zalegających masowo regały w supermarketach czy magazynach. Nieraz w tej machinie produkcji człowieka pracy eksploatuje się ponad siły, odmawia godziwego wynagrodzenia, nie wypłaca się pensji na czas, a wszystko w imię zysku i podołania konkurencji. Jak wiemy, takie zjawiska notuje wiele społeczeństw w Azji, zdarzają się i w Europie. W tym kontekście nie do przecenienia są wszelkie inicjatywy chroniące godność ludzkiej pracy – jej personalistyczny i sakralny charakter.

Drodzy Przedsiębiorcy, Rzemieślnicy! Wy, którzy poświęcacie się małej przedsiębiorczości, dbacie o średni, często rodzinny biznes, przez pokolenia kultywujecie różne odmiany rzemiosła – jesteście powołani, by ukazywać światu prawdziwą wartość i sens pracy. Wiadomo, że z wytworem waszej pracy kierujecie się zawsze do indywidualnego człowieka: z konkretnym obliczem, imieniem, historią życia. Dlatego starajcie się zawsze, w każdym działaniu, mieć na względzie bliźniego, starajcie się, żeby relacje na linii producent–odbiorca naznaczone były ludzkim ciepłem. Wszak wszyscy tworzymy jedną rodzinę ludzką, jesteśmy braćmi i siostrami w Chrystusie. Papież Franciszek mówi za św. Franciszkiem „Fratelli tutti”. I postuluje: „Każde społeczeństwo potrzebuje zapewnienia przekazu wartości, ponieważ jeśli tak się nie dzieje, przekazywany jest egoizm, przemoc, korupcja w jej różnych formach, obojętność, a ostatecznie życie zamknięte na wszelką transcendencję i ograniczone korzyściami indywidualnymi” (FT 113).

Taka optyka – oparta o fundament wiary – zakłada pielęgnację etosu pracy. Jeden z wnikliwych analityków życia społecznego i światowej, sławy polski reportażysta zauważa: „Wolny rynek może funkcjonować tylko w społeczeństwie etycznym, ponieważ istotą działania takiego rynku jest zasada wzajemnego zaufania. Wolny rynek musi mieć odpowiedni klimat etyczny, bo ważne jest choćby to, aby złożyć prawdziwe zeznanie podatkowe, dostarczyć towar na umówiony termin, jakość swoich wyrobów traktować jako sprawę honoru” (R. Kapuściński. Lapidarium).

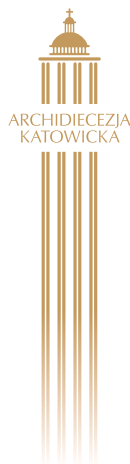
Drodzy Rzemieślnicy! Niech Wasza praca będzie na wskroś prześlągnięta etyką; niech Waszą osobistą ambicją będzie wykonywać wszystko zawsze jak najrzetelniej i jak najuczciwiej – z serca, jak dla Pana, w duchu słów ofiarowania: „Tobie go (owoc pracy naszych rąk) przynosimy”.

Praca jest zbyt cennym darem, by ją źle użytkować. Nie można nią też manipulować według bieżących potrzeb polityki czy ekonomii. Ludzka praca – praca rzemieślnicza potrzebuje stabilności prawa, przede wszystkim tego podatkowego, co daje pokój i poczucie stabilności.

W tym miejscu, poniekąd dla przestrogi, przytoczę słowa jednego ze znanych polskich biznesmenów: „Unia Europejska to wielki rynek i wielka szansa. Tam wygrywają najlepsi. Ale nasi przedsiębiorcy nie będą mieli w tej grze żadnych szans, jeśli będą mieli założone dyby, zresztą polskie, a nie unijne” (R. Kluska).

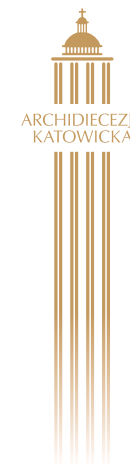
Bracia i Siostry, Rzemieślnicy! Staropolskie przysłowie poucza nas, iż bez Boga ani do proga. Więc na wszystkie te sprawy, działania i zamierzenia wzywamy obfitości Bożej łaski i błogosławieństwa, pamiętając o słowach poety C.K. Norwida: Bo nie jest światło, by pod korcem stało, | Ani sól ziemi do przypraw kuchennych, | Bo piękno na to jest, by zachwycało | Do pracy – praca, by się zmartwychwstało.

Chleb eucharystyczny po to jest, by się zmartwychwstało w Chrystusie i przez Chrystusa! Amen.



ARCHIDIECEZJA
KATOWICKA

ARCHIDIECEZJA KATOWICKA



ARCHIDIECEZJA
KATOWICKA

ARCHIDIECEZJA KATOWICKA

43

Poddajmy się wielkopostnej terapii

Homilia Arcybiskupa Katowickiego

1 rocznica śmierci prof. Mariana Zembali;

Zabrze, św. Anny, 19 marca 2023 roku

1. W niedzielę „Laetare” my zebrani w kościele pw. św. Anny w Zabrze celebруем Eucharystię, ofiarę Jezusa i naszą. Wchodzimy z wiarą w tajemnicę męki, śmierci i zmartwychwstania naszego Pana i Zbawiciela.

W tej świętej godzinie polecamy Bogu przez Chrystusa w Duchu Świętym wszystkie intencje nam powierzone; modlimy się o pokój w ludzkiej rodzinie. Modlimy się o pokój i radość życia wiecznego dla śp. prof. Mariana Zembali w pierwszą rocznicę jego przejścia przez próg śmierci. Wspominamy jego odejście w mieście, z którym był organicznie związany przez swoją pracę, działalność, nade wszystko służbę człowiekowi. Cieszyła się ona powszechnym uznaniem i szacunkiem mieszkańców miasta Zabrze i samorządu; dlatego tak szerokie było wsparcie dla dzieł podejmowanych przez zmarłego Profesora, człowieka z sercem i dla serca.

W Księdze Samuela czytamy: „Bóg nie patrzy na to, na co patrzy człowiek. Człowiek patrzy na to, co jest przed oczyma, ale Pan patrzy na serce” (1 Sm 6,7).

Biblia używa słowa „serce” (leb, lebab) na określenie nie tylko siedziwy uczuć (zwłaszcza miłości), jak to czyni się dzisiaj, ale również rozumu, woli i pamięci. „Serce” w Biblii oznacza całego człowieka wewnętrznego wraz z jego sumieniem, uczuciami, namiętnościami, a zwłaszcza z jego religijnym usposobieniem. „Serce” to kwintesencja odwagi, dzielności i zdecydowania, wewnętrznego przekonania, planów, zamierzeń i decyzji moralnych całego, niepodzielnego człowieka.

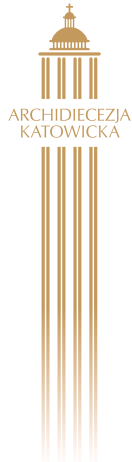
Nie sposób nie odnieść tego biblijnego znaczenia słowa „serce” w jego biblijnej pełni do Zmarłego, człowieka o prawdziwie wielkim i biblijnym sercu, wybitnego profesora, oddanego przez lata Śląskiemu Centrum Chorób Serca w Zabrze, ministra zatroskanego o polską służbę zdrowia, oddanego lekarza, który uzdrowił niejedno ludzkie serce,

a nieraz wszczepił serce nowe! Dzięki swojej postawie Profesor znalazł miejsce w niejednym ludzkim sercu, a dzięki swojej wytrwałej i pełnej oddania pracy na rzecz tego największego stworzonego dobra, jakim jest człowiek, znalazł także specjalne miejsce w sercu Boga. Był światłem ze Śląska – „Lux ex Silesia” – i taką nagrodę otrzymał oraz wszedł na zawsze do górnośląskiego panteonu.

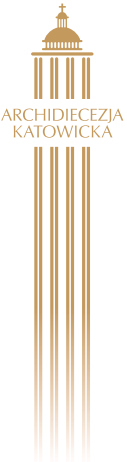
2. Na Jubileusz 30-lecia Śląskiego Centrum Chorób Serca prof. Marian Zembala w wydawnictwie wydanym z tej okazji napisał słowa: „Jesteśmy, aby ratować, leczyć, dawać nadzieję” i dalej, wprowadzając w treść tego wydawnictwa: „Spojrzenie na misję szpitala z perspektywy Jubileuszu i prawie miliona ratowanych serc...”.

W tym spojrzeniu ważne było dostrzeżenie sprawy transplantologii, jej propagowania. Kiedyś w rozmowie Profesor wspomniał, jak w roku 2000, dzięki inicjatywie naukowców z Polski – między innymi – i jego zaangażowaniu, papież Jan Paweł II spotkał się z około czterema tysiącami naukowców z ponad 60 krajów, uczestniczących w Międzynarodowym Kongresie Światowego Towarzystwa Transplantologicznego i wygłosił do zgromadzonych oczekiwane przemówienie, naświetlające najważniejsze problemy etyczne związane z przeszczepem organów ludzkich. Jestem przekonany, że prof. Marian chciałby, abym dziś przypomniał to fundamentalne przesłanie św. Jana Pawła II dotyczące przeszczepów. Mówił papież: „Przede wszystkim należy podkreślić – jak zauważyłem już przy innej okazji – że każdy przeszczep organu ma swoje źródło w decyzji o wielkiej wartości etycznej: «decyzji, aby bezinteresownie ofiarować część własnego ciała z myślą o zdrowiu i dobru innego człowieka» (przemówienie do uczestników kongresu nt. przeszczepu organów, 20 czerwca 1991 r., 3). Na tym właśnie polega szlachetność tego czynu, który jest autentycznym aktem miłości. Nie oznacza on jedynie oddania czegoś, co do nas należy, ale co jest częścią nas samych, jako że «na mocy substancjalnego zjednoczenia z duszą rozumną ciało ludzkie nie może być uważane tylko za zespół tkanek, narządów i funkcji; (...) jest bowiem częścią istotną osoby, która poprzez to ciało objawia się i wyraża» (Donum vitae, Wstęp, 3)”. Nie trzeba dodawać, że ta myśl z papieskiego nauczania zachęca wszystkich, aby pomyśleli o tym autentycznym akcie miłości i wyrazili w tej sprawie swoją wolę.

Bracia i Siostry! Tak się składa, że w IV Niedzielę Wielkiego Postu „Laetare” liturgia słowa – przede wszystkim Ewangelia – przypomina

ARCHIDIECEZJA
KATOWICKA

ARCHIDIECEZJA KATOWICKA

ARCHIDIECEZJA
KATOWICKA

ARCHIDIECEZJA KATOWICKA

nam niezwyklego lekarza: Jezusa Chrystusa, który jak czytamy w Ewangelii, niejednokrotnie stosuje nadzwyczajne metody leczenia, które nazywamy znakami czy cudami. Dziś słyszeliśmy relację o uzdrowieniu człowieka niewidomego, który ostatecznie – poprzez znak, cud uzdrowienia – dochodzi do wiary w Chrystusa. Bywa też tak i dzisiaj, kiedy chory na drodze odzyskiwania zdrowia odzyskuje również wiarę w Boga. Pomaga w tym świadectwo lekarza, profesora, który mówi, daje świadectwo: „ja tylko leczę, stosuję medyczne procedury a Bóg daje łaskę zdrowia”.

Bracia i Siostry! Uzdrawiający Jezus jest zatem również lekarzem dusz, a Jego terapia trwa nieustannie i każdy może się jej poddać.

Pięknie o tym napisał starożytny autor z II wieku. W księdze św. Teofila z Antiochii, biskupa, Do Autoliza czytamy: „Jeśli powiesz: Pokaż mi swojego Boga, powiem tobie: Pokaż mi swojego człowieka, a ja ci pokażę mojego Boga. A więc pokaż, czy oczy twojej duszy widzą, a uszy twojego serca słyszą.

Ci bowiem, którzy widzą oczyma ciała, dostrzegają to wszystko, co się dzieje w tym życiu ziemskim, i wykrywają różnice zachodzące między rzeczami; jak np. światło i ciemność, biel i czerń, piękno i brzydota, harmonia i nieład, proporcja i dysproporcja, nadmiar i niedobór. To samo należy powiedzieć o tym, co podpada pod słuch, a więc dźwięki, które są albo ostre i przykre, albo też przyjemne. Rzecz ma się podobnie z uszami serca i oczyma duszy, aby mogli słyszeć i widzieć Boga.

Boga widzą ci, którzy Go potrafią widzieć, to znaczy ci, co mają otwarte oczy duszy. Chociaż bowiem wszyscy mają oczy, u niektórych są one zaćmione i dlatego nie mogą zobaczyć światła słonecznego. Z tego jednak, że ślepi nie widzą, nie wynika, iż słońce nie świeci, lecz że oni są dotknięci ślepotą. Tak i ty masz zaćmione oczy swojej duszy z powodu grzechów i złych czynów twoich...

Jeżeli jednak chcesz, możesz zostać wyleczony. Powierz się Lekarzowi, a On nakłuje oczy twojej duszy i twojego serca. Któż jest tym lekarzem? Bóg, który przez Słowo i Mądrość leczy i ożywia. On przez Słowo i Mądrość wszystko stworzył, albowiem «Słowem Jego utwierdzone zostały niebiosy, a Jego Duchem wszystkie ich zastępy». Jego mądrość jest najwyższa. W niej Bóg stworzył ziemię i niebo, ona kazała rozstąpić się przepaściom i sprawiła, że chmury wylały deszcz.

Jeżeli to, człowiecze, rozumiesz i żyjesz w czystości, świętości i sprawiedliwości, możesz Boga oglądać. Ale przedtem musi w twoim sercu

zjawić się wiara i bojaźń Boża. Wówczas to pojmiesz. Gdy zzujesz z siebie śmiertelność i obleciesz się w nieśmiertelność, wtedy zobaczysz Boga w tej mierze, w jakiej na to zasłużyłeś. Bóg bowiem obudzi twoje ciało jako nieśmiertelne wraz z duszą i wówczas, stawszy się nieśmiertelnym, zobaczysz Nieśmiertelnego, jeśli teraz Mu uwierzysz”.

Bracia i Siostry! Poddajmy się wielkopostnej terapii, leczeniu duszy, abyśmy mogli oglądać Nieśmiertelnego – jak go zobaczył, przekraczając próg śmierci, nasz Przyjaciół i Brat, Marian. Amen.

44

Czytajcie słowa i znaki

Homilia Arcybiskupa Katowickiego

Posługa lektoratu; WŚSD Katowice, 25 marca 2023 roku

1. W uroczystość Zwiastowania NMP przyjmujecie posługę lektora. W słowniku czytamy między innymi, że lektor to: osoba o dobrej dykcji, czytająca wcześniej przygotowany tekst; zaś w chrześcijaństwie – osoba upoważniona do czytania słowa Bożego w zgromadzeniu liturgicznym.

Droży Bracia! Za chwilę, podczas liturgii mszy św. zostaniecie upoważnieni przez Kościół do czytania tekstów, słów Pisma Świętego w zgromadzeniu liturgicznym.

W samym Piśmie Świętym mamy w Księdze Nehemiasza opis, jak pisarz Ezdrasz i lewici czytali Prawo Mojżeszowe: „czytał z tej księgi, zwrócony do placu znajdującego się przed Bramą Wodną, od rana aż do południa przed mężczyznami i kobietami i tymi, którzy rozumieli; a uszy całego ludu były zwrócone ku Księdze Prawa”. Czytali więc z tej księgi Ezdrasz i lewici „dobitnie, z dodaniem objaśnienia, tak że lud rozumiał czytanie” (por. Ne 8,13-8).

Bracia, mamy więc starożytne wskazanie, jak należy czytać Prawo Mojżeszowe i wszystkie księgi Starego Testamentu i Nowego. Dlatego, droży kandydaci do lektoratu, serdecznie zachęcam, aby każdy z was przeczytał sobie przywołany fragment z Księgi Nehemiasza, bo tamten styl czytania sprzed wieków nie zdezaktualizował się i powinien stać się i waszym. Więc czytajcie słowo Boże dobitnie, najpierw sobie – bo masz być pierwszym słuchaczem słowa, jego pierwszym lektorem, byś pierw-



szy zrozumiał sens każdego słowa i zdania oraz myśli i przesłanie zawarte w objawionym tekście. A następnie czytaj zgromadzeniu liturgicznemu, pamiętając, że zanim Bóg przemówi do niego, przemawia do ciebie, aby zdobyć twoje serce swoim słowem, co się przełoży na styl czytania i przekaz nie tylko słów, ale i doświadczenia wiary.

2. Bracia! Dziś swoim słowem chcą zdobyć nasze serce archanioł Gabriel i Maryja. Niezwykły dialog w nazaretańskim domu rozpoczyna historię zbawienia. Dialog rozpoczyna się od uprzejmości, by nie powiedzieć od komplementów: „Bądź pozdrowiona, łaski pełna. Pan z Tobą. Błogosławiona jesteś między niewiastami”. Komplementy, nawet jeśli są prawdziwe, zazwyczaj wprawiają w zakłopotanie. Maryja też „zmieszła się”, „rozważała, co miałoby znaczyć to pozdrowienie”. Dlatego Boży posłaniec uspokaja sytuację, mówiąc: „Nie bój się, Maryjo”. I dopiero pokonanie naturalnego lęku wobec nadnaturalnych wydarzeń pozwala na przekazanie przesłania, a jest nim tajemnica wcielenia, która rozpoczyna historię zbawienia. Słowa Gabriela wypowiedzane są w trybie rozkazującym, bo stawka jest wysoka: oto poczniesz, porodysz, nadasz imię Jezus. Ale i Maryja w trakcie tego niezwykłego dialogu nabiera odwagi i stawia pytanie, by wyjaśnić wątpliwości; by ostatecznie wypowiedzieć fiat.

Drodzy Bracia! Przypominana dziś tajemnica wcielenia jest w historii zbawienia niezwykle ważna – bo Słowo ciałem się stało. Wiedząc o znaczeniu tej tajemnicy, Kościół każe nam ją przypominać modlitwą Anioł Pański trzykrotnie każdego dnia. Przypomina ją także monumentalne dzieło Wojciech Kilara, Angelus, które można sobie dziś odtworzyć.

Drodzy kandydaci do lektoratu! Bądźcie heroldami tej tajemnicy, bo jest ona tajemnicą Słowa i introdukcją do ewangelii, którą wcielone Słowo będzie głosiło.

Wydarzenie opisane w dzisiejszej ewangelii zostało zapowiedziane przez proroka Izajasza jako znak dany przez Boga, mimo że Achaz zrezygnował z danej mu przez Boga oferty znaku: „Nie będę prosił i nie będę wystawiał Pana na próbę” (Iz 7,11-12). Rozmowa z Bogiem, w znaczeniu religijnym, zawsze jest modlitwą. Achaz nie podjął tej rozmowy. Postanowił pozostać bierny wobec Pana, uznał, że Bóg i Jego znaki są mu niepotrzebne. Wtedy Izajasz rzekł do króla z wyrzutem: „Pan sam da wam znak: Oto Panna poczne i porodzi Syna, i nazwie Go imieniem Emmanuel, albowiem Bóg z nami” (Iz 7,14). To jasno tłumaczy, że ten znak jest elementem realizacji Bożego planu zbawienia.

3. Drodzy! Dziś w drugim czytaniu słyszymy niezwykle dialog między osobami Trójcy Świętej, między Ojcem i Synem. Opisał go intuicyjnie natchniony autor Listu do Hebrajczyków. Chrystus mówi Ojcu: „Ofiary ani daru nie chciałeś, ale Mi utworzyłeś ciało”. I dalej: „Wtedy rzekłem: oto idę – w zwoju księgi napisano o Mnie, aby spełniać wolę Twoją, Boże”.

Wstąpienie w posługę lektoratu otwiera przed wami kolejne stopnie prowadzące przez diakonat do prezbiteratu. Niech przyjęcie tej posługi prowadzi każdego z was do analogicznej postawy i stwierdzenia: „Oto idę, aby spełniać wolę Twoją, Boże!”.

Idziecie tą drogą przez „zwoje księgi”, które będziecie rozwijać i dobitnie czytać.

Czytajcie też znaki, a jest nim z pewnością fakt, że przyjmujecie lektorat właśnie w uroczystość Zwiastowania Pańskiego, kiedy Maryja jedynym słowem – fiat – otwiera historię zbawienia Nowego Testamentu. I czyni to w duchu służby Bogu i ludziom. Więc przyjmujcie postawę maryjną. Czytajcie słowa i znaki. Amen.

45

Dzielcie się ze wszystkimi wiarą w Chrystusowy Kościół

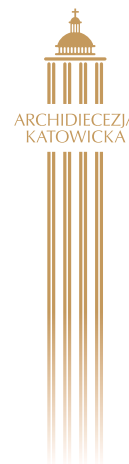
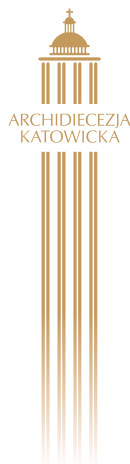
Homilia Arcybiskupa Katowickiego

Ustanowienie nadzwyczajnych szafarzy Komunii św.;

Katowice, katedra, 26 marca 2023 roku

1. Dziś rozpoczynamy II część Wielkiego Postu. Ma ona charakter pasyjny. Intensywniej przeżywamy cierpienia Jezusa Chrystusa, wspominamy Jego mękę, śmierć i zmartwychwstanie. Wydarzenia te będziemy przeżywać szczególnie w Wielkim Tygodniu, pamiętając przy tym, że każda Eucharystia jest spotkaniem ze Zbawicielem; jest wejściem w tajemnicę zbawienia; jest uobecnieniem dla nas Jego męki, śmierci i zmartwychwstania.

W miniony piątek odbyła się w Watykanie niezwykle audyencja. Papież Franciszek, potwierdzając swoją postawę bliskości i współczucia, przyjął na prywatnej audyencji wdowę i sierotę po górnikach, którzy przed niespełna rokiem zginęli w czasie dwóch górniczych katastrof



w kopalniach „Zofiówka” i „Pniówek”. W spotkaniu uczestniczyło dwadzieścia sześć wdów, trzydziścioro ośmiu dzieci i osoby towarzyszące, przedstawiciele JSW i Caritasu naszej archidiecezji. Papież Franciszek w improwizowanym słowie powiedział m.in.: „Dziękuję Wam za to spotkanie! Nie wiem, co mam powiedzieć wobec tego, co Was spotkało. Ciszsza wyraża współczucie. Stracić męża lub tatę w wypadku takim jak ten, to straszne. I jeszcze to, że niektórzy z nich są dotąd pochowani właśnie tam, w kopalni... Nie chciałbym wypowiadać wielu słów, raczej zapewnić o mojej bliskości, wielkiej bliskości, bliskości wypływającej z serca i modłę się z Wami w tej trudnej dla Was sytuacji.

Podczas modlitwy w takich chwilach... wydaje się, że Bóg nas nie słucha. Jest cisza zmarłych i jest cisza ze strony Boga. Ta cisza może nas denerwować. Nie bójcie się; to bezradne zdenerwowanie to forma modlitwy. To jedno z tych dlaczego?, które nieustannie powtarzamy w takich sytuacjach. Odpowiedzią jest: W ciemności Pan jest blisko. Nie wiem, w jaki sposób, ale jest blisko”. A nam, duchownym, powiedział: „Bądźcie apostołami bliskości”.

2. Bracia i Siostry! Rozbudowaną formą „dlaczego?” jest wyrzut Marty, siostry Łazarza skierowany do Jezusa: „Panie, gdybyś tu był, mój brat by nie umarł. Lecz i teraz wiem, że Bóg da Ci wszystko, o cokolwiek byś prosił Boga”. W klimat żałoby po śmierci Łazarza, brata Marii i Marty, wchodzi przyjaciel rodziny: Jezus z Nazaretu. Przychodzi spóźniony, słyszy zarzut, a równocześnie zachowuje spokój, bo wie, że Jego i nasz Ojciec panuje nad śmiercią. Wznosi więc oczy do góry i dziękuje: „Ojcie, dziękuję Ci”. Ojciec wysłuchał Jego niezwyklej modlitwy o przywrócenie życia Łazarzowi. Aby świadkowie tego wydarzenia ujrzeli chwałę Bożą, Jezus rozkazuje: Łazarzu, „wyjdź na zewnątrz”. I wyszedł, mając ręce i nogi powiązane opaskami. I dalej poleca: „Rozwiążcie go i pozwólcie mu chodzić”. Ewangelista Jan, komentując to wydarzenie, odnotował: „wielu uwierzyło w Niego”.

Bracia i Siostry! Wiemy, że los Jezusa z Nazaretu na tym świecie był już przesądzony; miał umrzeć, jak ponownie umarł Łazarz, jego siostry Maria i Marta, i apostołowie, i świadkowie znaku w Betanii. Umierali jednak z przekonaniem, że jest Ktoś, kto jest Panem życia i śmierci. Taki okazał się ostatecznie Jezus – zwycięzca śmierci, piekła i szatana, bo trzeciego dnia po swojej męce i ukrzyżowaniu zmartwychwstał. Wielu uwierzyło w Niego, w Jego zmartwychwstanie. I my do nich należymy

i to On daje odpowiedź na każdą śmierć człowieka, nawet na tę najbardziej dramatyczną, którą spotyka się niespodziewanie w zderzeniu z żywiołami, np. w czeluściach kopalni. Bo kiedy przychodzi śmierć, przychodzi Jezus – tak wierzymy.

To właśnie w Nim lokujemy naszą nadzieję na nieśmiertelność i zmartwychwstanie. Życie zanurzone w Nim dzięki sakramentom Kościoła i współumieranie z Nim sprawiają, że już dziś żyjemy nowym życiem. Wierzymy – mamy pewność wiary, że „Ten, który wskrzesił Chrystusa Jezusa z martwych, przywróci również do życia nasze śmiertelne ciała” (Rz 8,11). Tak więc przez zmartwychwstanie wkroczymy w życie nowe, w którym już „nie będzie śmierci” (Ap 21,4). Dlatego właśnie śmierć jest dla chrześcijanina zyskiem, bo Chrystus jest Jego życiem (Flp 1,21).

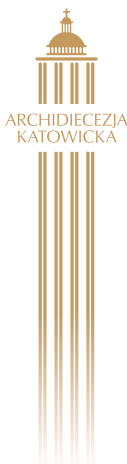
3. Bracia i Siostry! Nie mamy pewniejszego zadatku i wyraźniejszego znaku wielkiej nadziei na nowe niebo i nową ziemię, w której zamieszka sprawiedliwość, niż Eucharystia. Istotnie, ile razy celebrowane jest to misterium, „dokonuje się dzieło naszego odkupienia” i „łamiemy jeden chleb, który jest pokarmem nieśmiertelności, lekarstwem pozwalającym nam nie umierać, lecz żyć wiecznie w Jezusie Chrystusie” (por. KKK 1405).

Bracia! Drodzy kandydaci do posługi nadzwyczajnego szafarza Komunii św.! To wy odtąd z woli Kościoła będziecie pomagali rozdzielać „łamaną chleb”, Ciało Chrystusa, który „jest pokarmem nieśmiertelności, lekarstwem pozwalającym nam nie umierać, lecz żyć wiecznie w Jezusie Chrystusie”.

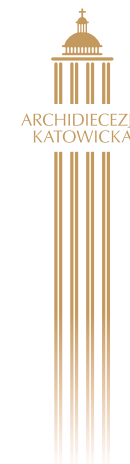
Również z woli Kościoła i z jego błogosławieństwem będziecie Ciało Chrystusa zanosili chorym, osobom w podeszłym wieku, wszystkim mającym przeszkody w dotarciu na niedzielną Eucharystię.

Drodzy! Z mocą podkreślam, że nie jesteście uzurpatorami, a swoją misję będziecie pełnili w imieniu Kościoła i dla Kościoła, co więcej – będziecie budować Kościół, który już tworzycie.

„Ci, którzy przyjmują Eucharystię, są ściślej zjednoczeni z Chrystusem, a tym samym Chrystus łączy ich ze wszystkimi wiernymi w jedno Ciało, czyli Kościół. Komunia odnawia, umacnia i pogłębia wszczepienie w Kościół, dokonane już w sakramencie chrztu. Przez chrzest zostaliśmy wezwani, by tworzyć jedno Ciało. Eucharystia urzeczywistnia to wezwanie: «Kielich błogosławieństwa, który błogosławimy, czyż nie jest udziałem we Krwi Chrystusa? Chleb, który łamiemy, czyż nie jest udziałem w Ciele Chrystusa? Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzy-



ARCHIDIECEZJA
KATOWICKA



ARCHIDIECEZJA
KATOWICKA

my jedno Ciało. Wszyscy bowiem bierzemy z tego samego chleba» (1 Kor 10,16-17)” (por. KKK 1396).

Dlatego jako pasterz Kościoła katowickiego już dzisiaj u progu waszej posługi składam wam serdeczne „Bóg zapłać” za włączenie się dzieło budowania Mistycznego Ciała Chrystusa, stając się współpracownikami biskupa i prezbiterów.

Bracie! Twoja wolna decyzja o byciu szafarzem – może podjęta na prośbę duszpasterzy – była przyjęta i poparta przez Twoich bliskich: przez żonę, dzieci, rodziców. Dlatego waszym bliskim obecnym w tej katedrze lub nieobecnym składam podziękowanie i w intencji waszych rodzinnych wspólnot, domowych Kościołów, ofiaruję owoce dzisiejszej Eucharystii.

Bracia! Będąc tak blisko Najświętszego Sakramentu, pamiętajcie o podstawowym powołaniu chrześcijanina. To powołanie do świętości. Dlatego dbajcie o własną formację duchową. Pogłębianie teologicznej prawdy o Bogu Miłości, objawiającej się w Eucharystii i osobistej więzi z Jezusem, to konieczne elementy kształtowania ofiarnego ducha szafarza Komunii św. Niech z nieraz trudnej pracy nad sobą, wspieranej łaską sakramentu pokuty, wypływa radość z dobrze spełnianej misji. Wnoście ją w wasze życie rodzinne i parafialne. Niech ta i każda Eucharystia będzie dla was źródłem radości! Laetare! Radujcie się, bracia, bo Bóg jest blisko. Nieście tę Bożą radość w świat chorych i potrzebujących doświadczenia miłości, pokoju, radości i bliskości. Dzielcie się ze wszystkimi wiarą w Chrystusowy Kościół. Amen.

DEKRETY I ZARZĄDZENIA

46

DEKRET

Mając na uwadze dobro duchowe wiernych Archidiecezji Katowickiej i przedstawioną prośbę, zgodnie z kanonami 312 § 1, pkt 3 i 314 Kodeksu Prawa Kanonicznego eryguję w Archidiecezji Katowickiej

ZAKON RYCERZY ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II (ORDO MILITIAE S. IOANNIS PAULI II)

jako publiczne stowarzyszenie wiernych i zatwierdzam jego statut (Reguła Zakonu Rycerzy Świętego Jana Pawła II).

Zakonowi i wszystkim jego Członkom udzielam pasterskiego błogosławieństwa na owocną działalność w duchu nauczania i służby św. Jana Pawła II.

† WIKTOR SKWORC

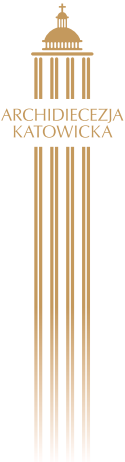
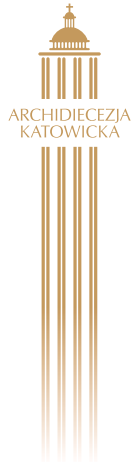
Arcybiskup Metropolita Katowicki

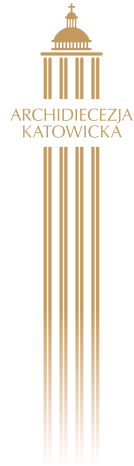
KS. JAN SMOLEC

Kanclerz Kurii Metropolitalnej

Katowice, 10 marca 2023 roku

VD II-18/23





PERSONALIA

47

Dekrety i nominacje

Ks. Kiedrzyn Adam	proboszcz parafii Świętej Barbary w Górze
Ks. Skrzypczyk Tadeusz	ojciec duchowny kapłanów dekanatu Żory

Spis Treści

EPISKOPAT POLSKI

30	Komunikat na Dzień Modlitwy, Postu i Solidarności z Misjonarzami	81
31	Oświadczenie w związku z publikacjami dotyczącymi Metropolity Krakowskiego kard. Karola Wojtyły	84
32	Komunikat z 394. Zebrania Plenarnego KEP	85
33	Stanowisko ws. ataków na św. Jana Pawła II	87
34	List do kapłanów na Wielki Czwartek 2023	90
35	Dekret ogólny ws. występowania duchownych, oraz niektórych wiernych świeckich w mediach	97

ARCHIDIECEZJA KATOWICKA

**ABP WIKTOR SKWORC
METROPOLITA KATOWICKI**
LISTY PASTERSKIE I KOMUNIKATY

36	Słowo do katechetek i katechetó	102
37	Apel o kapłańską jałmużnę postną 2023	105
38	Zaproszenie młodzieży na Niedzielę Palmową Młodych do katedry Chrystusa Króla w Katowicach	106
39	Komunikat w sprawie informacji o zabójstwie czcigodnego Sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego	107
40	Zaproszenie mieszkańców Katowic na drogę krzyżową	110
41	Zaproszenie na Mszę Krzyżma Świętego	111

HOMILIE METROPOLITY

42	Msza za przedsiębiorców i rzemieślników, 18 marca 2023	113
43	1 rocznica śmierci prof. Mariana Zembali, 19 marca 2023	116
44	Posługa lektoratu, 25 marca 2023	119
45	Ustanowienie nadzwyczajnych szafarzy Komunii św., 26 marca 2023	121

DEKRETY I ZARZĄDZENIA

46	Dekret erygowania Zakonu Rycerzy św. Jana Pawła II	125
47	PERSONALIA	126

